

GŁOS

KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE

Nr 15/2016 (2630) Rok LVIII 17.4.2016

Niedziela Dobrego Pasterza



Moje owce słuchają mego głosu...

(J 10,27)

TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ
HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE

1,55 €

141 EUROPEJSKA PIELGRZYMKA POLAKÓW DO LOURDES



4-8 maja 2016

organizowana przez
Polską Misję Katolicką
we Francji

KOSZT UDZIAŁU:

- Autokar z Paryża + noclegi z utrzymaniem
-> **275 €**
- Autokar z Paryża + noclegi z
utrzymaniem - dla młodzieży -> **185 €**

INFORMACJE I ZAPISY :

- w parafiach polskich
- w biurze Polskiej Misji Katolickiej
263 bis, rue St-Honoré - 75001 PARIS
tel. 01 55 35 32 37
e-mail: pmk.france@gmail.com

**Wpłaty można dokonać gotówką,
czekiem lub przelewem :**

Aumônerie Polonaise Rectorat
263 bis, rue St-Honoré - 75001 PARIS
z dopiskiem "Pielgrzymka do Lourdes".

ETABLISSEMENT 20041

GUICHET 00001

N° COMPTE BP 2334369N020

CLE RIB 62

PARIS IDF CENTRE FINANCIER

11, rue Bourseul - 75900 PARIS Cedex 15

Telegram z... próżnią



Życie nie znosi próżni i jak tylko zna jazdzie się w skałę narwet nie jtrwalszaj, ne jwierni jszaj, szczelina, zaczy na ją drażyc eroz ja, roz fychać lokciami buta, podważać posady, by w końcu zamienić – nie jpierw w ruiny i gruzy a potem w nicosć smętną i hedonizm żaloszny, które wówtczas da się już „zago podarować” dowolną treścią, wszak życie nie znosi... próżni. Tak oto streścić można człowieczy życiorys ni jeden, i emigrancki – zdradcy

przy padkow j i cywilizaję ne jwzności jszaj, kiecy za pada na bunt, na... rewolu ję i fychę, a zostawi się ją samą sobie, bez antidotum, bez celu ponadczasowego. Podobnie jak pozostawić człowieka bez Boga, bez sensu istnienia! Po co tu właściwie te „u ygabasy” akademickie? No bo ludziska dziwi ją się nieustannie i do znudzenia, w Pai yżu, trudnych przedmieściach i w telewizji pi prawni j politycznie, że islam na przykład, czy sekty ne jdzirwni jsze zdol ywaję wciąż now ych ad p tów i fanatyków, zamiast zas ymilować się dawno ze świetlaną świecką re publiką, pełną miły praw człowieka i „gender” a jednak roz paczliwie pustą wewnetrnie i u yzuta z nadziei, że sens to jakiś głębszy ma... Eur opa rewolu ji francuski j i Eur opa rewolu ji bolszewicki j, a narwet Eur opa „u yzwolenia” i 1968 roku pozabierały swoim chrześc jańskim przeciwnikom, i... zwolennikom, immanentną człowiekowi potrzebę ładu, odniesienia do przypisan ych naturze ludzki j wartości, jak życie, jak prawda, jak dobro. Pozbarwiły per pek tyru y „nieśmiertelności”. I została tylko, narwet jak atrakcyjnie epakowana, ale roz paczliwa pustka, bez sensu, bez celu. A życie nie znosi próżni, więc pi jda narwet do samego Diabła, nie tylko do państwa islamskiego... PO.

- PODOBNO TRWAJĄ ROKOWANIA CO DO MODELU FRANCUSKIEGO PAŃSTWA ISLAMSKIEGO, Z NA-SZEJ STRONY PREZYDENT DOMAGA SIĘ STANOWCZO POWIEKSZENIA DOZWOLONEJ USTAWY LICZBY ŻON W HAREMACH...



rys. Leszek Biernacki

W NUMERZE MIĘDZY INNYMI:

- | Dostrzec Boga w obliczu każdego człowieka – str. 5
- | Francja stawia diagnozę – str. 6
- | Wielka filozofia – str. 8
- | Kartdynał Barbarin w Ambasadzie Polskiej – str. 9
- | Jak to robi Orbán? – str. 12

Clinton czy Trump?

Jan Engelgard

Truizmem będzie konstatacja, że w Polsce przywiązuje się wielką wagę do wyniku wyborów prezydenckich w USA.

Jesteśmy, jak mało który kraj w Europie, proamerykańscy, mamy miliony Polaków za Oceanem, a naszą przyszłość i bezpieczeństwo wiążemy prawie wyłącznie ze Stanami Zjednoczonymi.

Taka postawa Polski ma rzecz jasna dobre i złe strony. Jedni uważają, że bez USA nie ma wolnej Polski, inni – a jest ich ostatnio coraz więcej – twierdzą, że nie można w relacjach z Waszyngtonem ustawiać się w roli wasala.

Z reguły podział był taki – lewica zawsze basowała Demokratom, a prawica Republikanom. Jednak po niespodziewanych sukcesach w prawyborach Donalda Trumpa, kandydata starającego się o nominację Partii Republikańskiej – na prawicy pojawiły się wątpliwości. Ilustracją tych wahań jest opinia prominentnego polityka Prawa

i Sprawiedliwości Ryszarda Czarneckiego. Według niego: „Pani Clinton, mimo czasem naiwności swojego męża prezydenta, a zwłaszcza jego mało rozbudowanych, albo w gruncie rzeczy prorosyjskich doradców, ma na Putina spojrzenie znacznie trzeźwiejsze. Stąd moja teza, która zapewne może nie podobać się części polskiej prawicy: ze względów geopolitycznych będzie lepiej dla Polski, jeśli wygra przewidywalna i sceptyczna wobec Moskwy Hillary Clinton niż znacznie mniej przewidywalny i żenująco naiwno-bezradny wobec Putina miliardier – republikanin. Prywatnie nie lubię Mrs. Clinton – delikatnie mówiąc. Myślę jednak, że jej potencjalny rywal może nam, Polsce, wyrządzić dużo więcej krzywdy niż ona”.

Takie opinie słyhać coraz częściej, acz wypowiedane są one z pewną dozą zawsty-



żenia, bo kim jest Hillary Clinton – wszyscy wiemy. Jest ona przedstawicielką skrajnie zideologizowanego obozu o jednoznacznie lewackim obliczu. *ciąg dalszy na str. 15*

ZAPRENUMERUJ „GŁOS KATOLICKI”

W prenumeracie będziesz otrzymywał „Głos...” bezpośrednio do domu wcześniej i taniej.

Imię i nazwisko: _____

Rok (56,60 €) Pół roku (30,30 €) Miesiąc (5 €)

Adres: _____

Przyjaciele „Głosu...” (69,60 €) PDF/e-mail (49,90 €)

Telefon: _____

Zaznacz tutaj jeśli jest to Twoja pierwsza prenumerata i wygraj 2 dodatkowe darmowe miesiące abonamentu!

Czeki prosimy wystawiać na
Głos Katolicki – Voix Catholique
263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris;

Konto we Francji: CCP 12 777 08 U Paris – Voix Catholique/Głos Katolicki
Prenumerata w Belgii: ks. B. Dejnaka – rue Jourdan 80, 1060 Bruxelles – CCP 000-1637856-11
w Niemczech: Głos Katolicki – Commerzbank Hannover – BLZ 250 400 66 – konto n°791177900



LITURGIA SŁOWA

IV Niedziela Wielkanocna

Dobrego Pasterza

PIERWSZE CZYTANIE

Dz. 13, 14. 43-52

Czytanie z Dziejów Apostolskich

W owym czasie Paweł i Barnaba, przeszedłszy przez Perge, dotarli do Antiochii Pizydyjskiej, weszli w dzień szabatu do synagogi i usiedli. A wielu pobożnych prozelitów towarzyszyło Pawłowi i Barnabie, którzy w rozmowie starali się zachęcić ich do wytrwania w łasce Boga. W następny szabat zebrano się niemal całe miasto, aby słuchać słowa Bożego. Gdy Żydzi zobaczyli tłumy, ogarnęta ich zazdrość, i bluźniąc, sprzeciwiali się temu, co mówił Paweł. Wtedy Paweł i Barnaba powiedzieli odważnie: «Należało głosić słowo Boże najpierw wam. Skoro jednak odrzucacie je i sami uznajecie się za niegodnych życia wiecznego, zwracamy się do pogan. Tak, bowiem nakazał nam Pan: „Ustanowiłem cię światłością dla pogan, abys był zbawieniem aż po krańce ziemi”. Paganie, słysząc to, radowali się i wielbili słowo Pańskie, a wszyscy, przeznaczeni do życia wiecznego, uwierzyli. Słowo Pańskie szerzyło się na cały kraj. Ale Żydzi podburzyli pobożne a wplywowe niewiasty i znacniejszych obywateli, wznieśli prześladowanie Pawła i Barnaby i wyrzucili ich ze swoich granic. A oni, strząsnawszy na nich pył z nóg, przy-

szli do Ikonium. A uczniowie byli pełni wesela i Ducha Świętego.

PSALM RESPONSORYJNY

Refren: My ludem Pana i Jego owcami.

DRUGIE CZYTANIE

Ap. 7, 9. 14b-17

Czytanie z Apokalipsy św. Jana Apostoła

Ja, Jan, ujrzałem: a oto wielki tłum, którego nie mógł nikt policzyć, z każdego narodu i wszystkich pokoleń, ludów i języków, stojący przed tronem i przed Barankiem. Odziani są w białe szaty, a w rękę ich palmy. I rzekł do mnie jeden ze Starców: «To ci, którzy przychodzą z wielkiego ucisku i optukali swe szaty, i w krwi Baranka je wybielili. Dlatego są przed tronem Boga i w Jego świątyni cześć Mu oddają we dnie i w nocy. A Zasiadający na tronie rozciągnie namiot nad nimi. Nie będą już taknąć ani nie będą już pragnąć, i nie porazi ich słońce ani żaden upał, bo paść ich będzie Baranek, który jest pośrodku tronu, i poprowadzi ich do źródeł wód życia: i każdą tzę otrze Bóg z ich oczu».

EWANGELIA

J 10, 27-30

Słowa Ewangelii wg św. Jana

Jezus powiedział: «Moje owce słuchają mego głosu, a Ja znam je. Idą one za Mną, a Ja daję im życie wieczne. Nie zginą na wieki i nikt nie wyrwie ich z mojej ręki. Ojciec mój, który Mi je dał, jest większy od wszystkich. I nikt nie może ich wyrwać z ręki mego Ojca. Ja i Ojciec jedno jesteśmy».

Bóg ma swoje tajemnice

„Bo jako w niebie mieszkań jest wiele, tak też wiele jest dróg do niego wiodących...”
– (św. Teresa od Jezusa).

Jedną z tych tajemnic jest to, co określamy słowem „powołanie”. W interpretacji filologicznej, rdzeniem tego słowa jest czasownik „wotać”. Ktoś do czegoś, ku czemuś lub po coś wota. Ze swojej natury jest to głos z zewnątrz, ale słyszany wewnątrz ludzkiego istnienia. Głos, który zaprasza do spotkania, stałej relacji, miłości, służby, ofiary. Głos, który proponuje, ale nie przymusza.

Nie można powołać się samemu, nie można też zostać zmuszonym do realizacji określonej drogi życia. W rozeznawaniu tego

głosu potrzebne są: czas i wolność – powołanie, bowiem rodzi się i dojrzewa w czasie.

Powołanie jest tajemnicą. Wystarczy zapytać siebie: „Dlaczego akurat ta kobieta jest moją żoną?”; „Dlaczego ten mężczyzna został moim mężem?”; „Dlaczego żyję według rad ewangelicznych?”; „Dlaczego zdecydowałem się na kapłaństwo?”; „Dlaczego ja?” Ludzki intelekt nie zdoła w pełni udzielić odpowiedzi, a Bóg nie musi nam się tłumaczyć.

Powołanie – jak każde dobro – zakłada trud i cierpliwą wytrwałość. Bez rozczarowań samym sobą nie ma autentycznego rozwoju. Nikt nie wyręczy nas w stałej pracy nad sobą i w ciągłym nawracaniu się. Tylko człowiek pyszny lub niedojrzały emocjonalno-spotecznie może powiedzieć, że nie musi już pielęgnować i chronić swojego powołania. „O powołanie trzeba dbać jak o dziecko, żeby nie zaziębiło się, nie wyleciało z kotyjski, nie rozbiło, nie uciekło” (ks. Jan Twardowski). Trzeba dbać o małżeństwo, aby im dłużej po ślubie, nie być dalej od siebie. Trzeba dbać o kapłaństwo, aby im więcej lat od święcenń z duszpasterza nie stać się dusz-tyranem.

O powołaniu należy się modlić: o małżonków, którzy nie będą dla siebie tylko partnerami, bo to relacja kształtowana przez ekonomię („potrzebuję ciebie do...”; „potrzebuję ciebie dla...”), ale będą dla siebie miłością („chcę tak żyć, abys była ze mną szczęśliwa”; „chcę tak żyć, abys był ze mną szczęśliwy”); o kapłanów, których miłość

do Boga będzie potęgować naszą tęsknotę za Bogiem. Zarówno w małżeństwie, życiu konsekrowanym, jak i w kapłaństwie miłość nie na zawsze, to nie miłość.

Powołanie nie jest nagrodą, pucharem do zdobycia, ale darem i odpowiedzialnością. Bóg powołując już nie odwołuje. Czasem tylko człowiek wmawia Bogu, że się pomylił.

W Ewangelii według św. Jana czytamy słowa Jezusa: „W domu Ojca mego jest mieszkań wiele. Gdyby tak nie było, to bym wam powiedział. Idę przecież przygotować wam miejsce” (14,2). Każdy z nas idzie swoją drogą życia, aby dotrzeć do mieszkania w domu Ojca. Niektórzy z nas zmierzają tam, jako mąż, żona, osoba konsekrowana, kapłan. Spośród wielu osób kiedyś Bóg nas wywołał, abyśmy stali się mężem, żoną, osobą konsekrowaną, kapłanem. Bywa jednak, że Bóg jak Dobry Pasterz, co pewien czas musi ponownie nas przywoływać, bo zaczynamy schodzić z drogi naszego powołania. Jego głosu, choć tajemniczego, warto słuchać uważnie przez całe życie.

ks. dr Janusz Wilk

Prefekt w Śląskim WSD w Katowicach

Modlitwa o rozeznanie powołania

Boże, przenikasz i znasz mnie.

Stworzyłeś mnie dla szczęścia,

Pomóż mi je odnaleźć.

Ukaż mi mią drogę życia.

Spraw, alym wybrał to,

Co dla mnie zamierzyles

Jeszcze w łonie matki.

Chcę być Tobie posłuszny we wszystkim.

Pójdę, gdzie mnie poslesz.

Ufam Tobie, bo wiem, że mnie kochasz

I chcesz mi jego dobra.

Prowadź mnie po Twoich ścieżkach.



Dostrzec Boga w obliczu każdego człowieka

Gościem Głosu Katolickiego – w Niedzielę Dobrego Pasterza – jest ks. Jacob Nam, pudakam SAC, General Księży Pallotyńów. Na początku naszej rozmowy za poznajemy się z sylwetką naszego Gościa. Urodził się 10 sierpnia 1955 r. w Ayyampara, Kerala, w Indiach. Jest członkiem Prowincji Ojca Jarwienia Pańskiego w Nagpur. Święcenia kapłańskie otrzymał w 1981 r., po ukończeniu studiów teologicznych w seminarium St. Charles, Nagpur, Indie. Po święceniach ks. Jakub pracował jako ksiądz duchowny, dyrektor Centrum Anima, j. Pallotyński, j. Sekretarz Generalny i Radca Generalny. Przez 12 lat był także Sekretarzem Generalnym ds. Forma, j. Ks. Jakub Nam, pudakam otrzymał tytuł magistra z filozofii i duchowości, jak również licencjat z psychologii na Instytucie Psychologii Uniwersytetu Gregoriana w Rzymie.

Jaka jest historia Księdza powołania zakonnego i pallotyńskiego?

Urodziłem się w katolickiej rodzinie, w której było dziesięcioro dzieci. Kościół katolicki w moim rodzinnym stanie Kerala, w Indiach, jest Kościołem starożytnym, wywodzącym się od czasów apostołskich. Należę do Rytu Syromalabarskiego. Dzięki Bogu, jest to bardzo żywy Kościół i katolickie rodziny mają piękną tradycję modlitwy i życia sakramentalnego. Myślę, że moje powołanie zrodziło się w katolickiej atmosferze mojej rodziny. Pallotyńów poznałem przez księdza pallotyńskiego poznanego przez moją kuzynkę, siostrę z innego zgromadzenia.

Dlaczego młodzi się decydują wstąpić do zakonu? Co jest istotą takiego życia? Co jest najpiękniejsze w waszym życiu lub życiu sióstr zakonnych?

Powołanie kapłańskie i zakonne jest darem od Boga i dlatego to nie jest zawód. Bez tego nadprzyrodzonego aspektu, nie widząc tego wezwania, jako osobistego zaproszenia od Pana do służby w Królestwie Bożym, nie warto wstępować do życia konsekrowanego. Jest to zaproszenie do naśladowania Jezusa i życia Jego Ewangelią; jest to wezwanie do świętości życia, krocząc drogą jedynego Mistrza i Pana, Jezusa Chrystusa. Najpiękniejszą rzeczą w naszym życiu jest to, że żyjemy dla Pana i Jego owczarni – ofiarowanie siebie, które przynosi głęboką radość! Nie twierdzą, że wszystkie osoby konsekrowane osiągnęły ten stan doskonałości, ale istnieje w Kościele tak wiele dusz świętych. Śmierć czterech Sióstr Miłosierdzia Błogostawionej Matki Teresy w Jemenie symbolizuje to oddanie się w sposób heroiczny.

Rok Życia Konsekrowanego był uprzywilejowanym momentem do refleksji dotyczącej tej formy życia chrześcijańskiego. Dzisiejszy zsekularyzowany świat potrzebuje zakonników? Co mogą zaoferować światu, który ucieka od Boga, kontestując wartości ludzkie?

Dzisiejszy świat potrzebuje dwóch rzeczy: Boga i ludzkości. Nie Boga stworzonego z naszych nieśmiertelnych idoli, lecz Boga miłości i nieskończonego miłosierdzia. Potrzeba dostrzec tego Boga

w obliczu każdego człowieka na ziemi, bez zastanawiania się nad różnorodnością religijną, kulturową, językową. Jest to ważne przesłanie Roku Świętego Miłosierdzia.

Wybór Księdza na Przełożonego Generalnego był radością dla Pallotyńów, zwłaszcza w Indiach, gdzie Pallotyńi rozpoczęli pracę w 1951 r. W tym czasie przybyli współbracia z Prowincji Serca Jezusa (Friedberg). Jak obecnie przedstawia się sytuacja Kościoła w Indiach? Słyszemy doniesienia o prześladowaniach, paleniu kościołów i miejsc kultu?

Kościół w Indiach jest Kościołem bardzo misyjnym, dynamicznym i hojnym. Istnieją, jak zawsze, również wyzwania. Indyjskie społeczeństwo jest zróżnicowane kulturowo, językowo, religijnie. 82% z dużej populacji wyznaje hinduizm. Chrześcijanie stanowią mniejszość 2,8%. Mimo to istnieje dobra harmonia między ludźmi, nawet w dziedzinie religijnej. Wiemy, że w każdej religii są fundamentaliści, którzy starają się wykorzystać religię do celów politycznych, i stwarzają, co jakiś czas pewne trudności dla Kościoła, również w Indiach. Ale nie zapominajmy, że istnieją również pewne grupy chrześcijańskie w Indiach, ale nie katolicy, które nie są w stanie uszanować innej religii, takiej jak hinduizm, który jest religią o długiej historii – 4000 lat! Wojny w imię Boga, w długiej historii ludzkości, to była wielka głupota i niebezpieczeństwo.

Biada nam wszystkim, jeśli nie jesteśmy w stanie szanować inne religie i żyć razem, jako dzieci jednego Ojca. Dziś widzimy nietolerancję wobec islamu w wielu krajach. Trzeba odróżnić prawdziwą religię i fundamentalistów, którzy wykorzystują religię dla własnych interesów.

ciąg dalszy na str. 13



LOURDES | W Lourdes powstanie nowa wspólnota przeznaczona dla mężczyzn z zespołem Downa. Będzie ona funkcjonować na prawie diecezjalnym. Inicjatywa wyszła od miejscowego biskupa Nicolasa Brouweta. „Nie chcemy z nich zrobić mnichów, lecz pragniemy im zaoferować pewną przestrzeń modlitwy, braterstwa i służby” – powiedział ordynariusz Lourdes. Organizację nowej wspólnoty bp Brouwet powierzył małżeństwu Guilhaumon. Posiada ono pięcioro dzieci, w tym trójkę z upośledzeniem umysłowym, adoptowanych na przestrzeni ostatnich 26 lat. Założyciele Wspólnoty Bernadety liczą na współpracę innych rodzin, do których należą osoby z zespołem Downa, chcą być dla nich wsparciem. Jean-Philippe Guilhaumon zapewniał też, że trzeba docenić to, co osoby z zespołem Downa wnoszą dziś do Kościoła i społeczeństwa.

BATHORE | Niezwykle uroczysty charakter miała Niedziela Bożego Miłosierdzia w miejscowości Bathore koto Tirany. Po Mszy św. w parafii św. Jana Pawła II, której przewodniczył nuncjusz apostolski w Albanii abp Ramiro Moliner Inglés, został odsłonięty pomnik Apostoła Bożego Miłosierdzia. Obecny był m. in. ambasador Polski Marek Jeziorski z małżonką oraz ambasador Hiszpanii Silvia Cortés Martín. Młodzież zaprezentowała również spektakl słowo-

no-muzyczny poświęcony św. Janowi Pawłowi II, a szczególnie jego historycznej wizycie w Albanii. Kiedy zabrzmiaty po albańsku słowa papieża: „Pozdrawiam was z serca. Niech Pan strzeże was i wszystkich Albańczyków na świecie”, wybuchła burza oklasków. Powtórzyły się one jeszcze kilka razy, kiedy Papież Polak pojawiał się z Matką Teresą z Kalkuty. Następnie, już przed kościołem, został odsłonięty pomnik polskiego papieża. Młodzież zaśpiewała „Barkę”, którą dzielnie ćwiczyła od kilku dni.

LUBACZÓW | 360 lat po ślubach króla Jana Kazimierza, przed wierną kopią obrazu MB Łaskawej, przed którą modlił się władca Polski, odbyły się w Lubaczowie uroczystości upamiętniające tę rocznicę. Przewodniczył im bp Marian Buczek. Przypominając historię obrazu bp senior diecezji charkowsko-zaporoskiej na Ukrainie przypomniał, że 26 czerwca 2001 r. św. Jan Paweł II przekazał dla MB czczonej w tym wizerunku złotą różę. „Obraz jest naprawdę znany, jest omodlony i łaskami stynący, więc warto i tu w Lubaczowie, i we Lwowie modlić się o różne cuda, a Matka Boża na pewno nas nie opuści” – mówił bp Buczek. 1 kwietnia 1656 r. król Jan Kazimierz przed tym obrazem złożył śluby, oddając Rzeczpospolitą pod opiekę MB, którą nazwał Królową Korony Polskiej. □

Francja stawia diagnozę

Bogdan Dobosz

Francuscy socjaliści poszli nagle po rozum do głowy i ogłosili, że „istnieją w Republice utracone terytoria”, a liczne dzielnice miast francuskich przypominają belgijskie Molenbeek.

Szkoda, że aby stwierdzić taką oczywistość socjalistyczny minister potrzebował dziesiątek ofiar ludzkich i krwawych zamachów terrorystycznych. Inni widzieli to już od dawna. Zresztą nawet i obecna konstatacja rzeczywistości przez ministra Patryka Kanner wywołała w szeregach socjalistów gorącą polemikę.

Getta etniczne i radykalny islam żywią się i rozrastają na bezrobociu, handlu narkotykami, wysokiej przestępczości, niekontrolowanej emigracji, krachu systemu oświaty i kupowaniu sobie elektoratu oraz... „świętego spokoju” przez lokalne władze za cenę ustępstw i tolerowania np. pewnych elementów szariatatu.

Francuskie gazety zaczęły pisać o tym oficjalnie na pierwszych stronach, a tematyka zarezerwowana dotąd dla polityków Frontu Narodowego i wstydliwie omijana przez partie mainstreamu, stała się codziennością. Nagle politycy przyznają się, że topili bez sensu w tzw. „trudnych dzielnicach” miliony euro, co i tak nie powstrzymało ich degradacji. Krach, katastrofa i próba „brania byka za rogi” – jak zapowiedział to minister Kanner.

Dzisiaj już nikt się nie obawia oskarżeń o rasizm, o bycie reakcjonistą, czy ksenofobem. Poprawność polityczną zepchnięto na plan dalszy i wydaje się to najjaśniejszym światłem w francuskim tunelu. Szkoda tylko, że zapowiadana polityka „zera tolerancji” dla przestępczości, nielegalnej emigracji, czy radykalnego islamu, przychodzi tak późno. Do tej pory próby zwiększenia

autorytetu państwa i walki z łamaniem prawa kończyły się na... kierowcach i mandatach. Prawdziwi przestępcy cieszyli się zaś pobłażliwością byłej już minister sprawiedliwości Taubiry. PS powinna za swoją dotychczasową politykę zapać. To nie była już lewicowa głupota, lecz, coś gorszego, bo polityczny... błąd.

Minister ds. miast, sportu i młodzieży Kanner w swoim wystąpieniu zdefiniował przykładowy „Molenbeek” – „olbrzymia koncentracja biedy, bezrobocia, system mafijny oparty na czarnym rynku, wsparty gettoizacją, gdzie zanikła już władza państwa i jego służb”. Opinię taką podziela także premier Valls. Są jednak i socjaliści, dla których taka definicja przedmieść, także francuskich miast, jest czymś w rodzaju nowego „referatu Chruszczowa” dla stalinistów. Niektórzy mówią o „stygmatyzacji” przedmieść (ach ta lewicowa frazeologia), a niektórzy politycy uważani za „centrowych” (np. szef UDI Lagarde) oburzają się na... „debilizację kaleczącą francuską debatę”. Lagarde dodaje, iż po prostu nie wierzy, że we Francji są „setki dzielnic typu belgijskiego Molenbeek”.

Mapa trudnych miejsc we Francji pokrywa się jednak zarówno z sygnalami policji, obszarami radykalizacji islamu, jak i strefami społecznego wykluczenia. Są to okolice regionu stołecznego i właściwie wszystkich innych dużych miast; także północ, Alzacja, południe... Chociaż liczba znanych policji radykalnych

Z KRAJU

- W wielu miejscach w Polsce odbywały się obchody 11. rocznicy śmierci św. Jana Pawła II.
- Podczas wizyty w USA, prezydent RP Andrzej Duda rozmawiał z Barackiem Obamą.
- Prezydent Duda podziękował Polsce w USA za „budowanie prawdy historycznej” dotyczącej dziejów Polski i dbanie o jej dobre imię. Dziękował też za „spokojne i rzeczowe” tłumaczenie elitom w Stanach Zjednoczonych rzeczywistego obrazu ostatnich zmian w naszym kraju.
- W kwestii ochrony życia nienarodzonych nie można poprzestać na obecnym kompromisie – takie słowa znalazły się w komunikacie Prezydium Konferencji Episkopatu Polski. Biskupi przypominają, że „Życie każdego człowieka jest chronione piątym przykazaniem Dekalogu” i dodają: „W roku Jubileuszu 1050-lecia Chrztu Polski zwracamy się do wszystkich ludzi dobrej woli, do osób wierzących i niewierzących, aby podjęli działania mające na celu pełną prawną ochronę życia nienarodzonych”.
- W wieku 66 lat zmarła prof. Zyta Gilowska, była wicepremier i minister finansów w rządzie Prawa i Sprawiedliwości i b. członkini Rady Polityki Pieniężnej.
- Do Warszawy ściągnął sekretarz generalny Rady Europy Jagland, aby rozmawiać z prezydentem i premierem na temat Trybunału.
- Program 500+ wszedł w życie. 125 tys. wniosków rodzice złożyli online przez internet. Premier zapewniła, że funkcjonowanie programu nie będzie się wiązało z podwyższeniem podatków. Premier zapowiedziała też ogłoszenie w najbliższym czasie ambitnego programu mieszkaniowego.
- Zapowiedź wycofania części przepisów o TK oraz wola rozmowy to efekty spotkania w Sejmie Kaczyńskiego z opozycją. Brali w nim udział także liderzy partii pozaparlamentarych.

- Wg IBRIS PiS może liczyć na 29,3 proc. głosów poparcia. Na drugim miejscu jest Nowoczesna, na którą chciałoby głosować 22,7%, a dalej, z wynikiem 14,3% jest PO. W Sejmie znalazłyby się jeszcze dwa ugrupowania – Kukiz'15 z poparciem 11,5% i KORWIN – 5%. Poniżej progu wyborczego są szansa PSL, SLD i Partia Razem.
- Sejm podjął uchwałę dotyczącą polityki imigracyjnej, w której zapisano m.in., że Sejm wyraża zdecydowany sprzeciw wobec jakichkolwiek prób ustanawiania uniijnych statych mechanizmów alokacji uchodźców, czy imigrantów.
- Polskie MSZ uznało wypowiedź rzeczniczki rosyjskiego MSZ za „wysoce niewłaściwą”. Zacharowa mówiła m.in., że Moskwa nie pozostawi bez reakcji ewentualnego demontażu radzieckich pomników w Polsce.
- Premier Szydło oświadczyła, że z polskiej przestrzeni publicznej powinny zniknąć symbole komunizmu. Zapewniła jednak, że same miejsca ofiar sowieckich żołnierzy będą godnie upamiętnione. O trwającej inwentaryzacji sowieckich pomników informował też prezes IPN Kamiński.
- Instytut Pamięci Narodowej po raz drugi planował zamieścić w „Komsomolskiej Prawdzie” ogłoszenie z apelem do Rosjan, by przekazywali IPN informacje dotyczące 16 przywódców Polskiego Państwa Podziemnego, którzy 71 lat temu zostali uprowadzeni przez NKWD. Gazeta ogłoszenie ocenzurowała i apel się nie ukazał.
- PO straciła władzę w sejmiku dolnośląskim, czyli w mateczniku swojego szefa Schetyny. Część radnych wyszła z niego nie zgadzając się z decyzjami personalnymi w regionie, gdzie władzę stracił Protasiewicz.
- Ruszył proces Arabskiego, byłego szefa Kancelarii Premiera za rządów Tuska, a później amba-

sadora. Arabski oraz czwórka innych urzędników zostali oskarżeni, w trybie prywatnym przez część rodzin ofiar katastrofy smoleńskiej, o niedopełnienie obowiązków przy organizacji lotu prezydenta Lecha Kaczyńskiego 10 kwietnia 2010 r.

- IPN ustalił nazwiska kolejnych trzydziestu potajemnie pochowanych żołnierzy wyklętych. Niebawem ruszą ekshumacje w Łodzi, na cmentarzu na ul. Smutnej.
- Resort sprawiedliwości chce oczyścić Służbę Więzienną z byłych ubeków. Okazją do tego ma być nowelizacja ustawy o IPN.
- Ponad 300 rekonstruktorów w historycznych mundurach m.in. Wojska Polskiego, Korpusu Ochrony Pogranicza i Policji Państwowej brało udział w IX katyńskim „Marszu Cieni” w Warszawie.
- Zwolennikami przywrócenia kontroli na granicach jest aż 80 proc. Polaków w wieku od 18 do 24 lat. Sprzeciw wobec przyjmowania uchodźców też jest najsilniejszy wśród najmłodszych ankietowanych, bo aż 84% badanych w tej grupie jest przeciwno temu rozwiązaniu. Najwięcej euroentuzjastów (95%) jest w grupie wiekowej 35–44 lata. Najwięcej eurosceptyków jest wśród młodszych wyborców, między 25. a 34. rokiem życia (13%) jest za opuszczeniem Unii).
- Związki wyznaniowe i kościoły zachowają prawo do nabywania nieruchomości rolnych. Taką poprawkę przyjął Sejm i jest to wyjątek od zawartej w ustawie zasady, że nabywcą nieruchomości rolnej może być tylko rolnik indywidualny.
- Po utracie możliwości korzystania z fotoradarów, masowo likwidowane są w Polsce straże gminne.
- W wieku 46 lat zmarł poseł Prawa i Sprawiedliwości, znany monarchista Artur Górski. □

islamistów idzie tylko w setki, na obszarach zamieszkałych przez emigrantów blokowisk mają oni duże poparcie społeczne. Są zwłaszcza „wzorcami” dla młodych. Ci na razie biegają z kamieniami, goniąc się po ulicach z policją, ale z czasem mogą stanowić większe niebezpieczeństwo dla państwa, niż obecni potencjalni terroryści umieszczeni w słynnym katalogu „S”. Kiedy terrorysta Mohamed Merah został zastrzelony w 2012 roku jego nazwisko pojawiało się na wielu murach francuskich blokowisk. Władze takie sygnały bagatelizowały. Teraz doliczono się 236 „Francuzów”, którzy brali udział w walkach związanych z dżihadem i powróciło do kraju. 167 miało tam zginąć. 1859 znajduje się gdzieś na pograniczu syryjsko-irackim, 606 bierze udział w walkach, około 11 000 uważa się samej Francji za osoby „zradyzalizowane w potencjalnym kierunku terroryzmu”.

Wylęgarnie radykalnego islamu są znane od dawna: Tuluza, Marsylia, Trappes, Mantes-la-Jolie, Roubaix, Grigny, Aulney, Aubervilliers...

To ostatnie podparsykie miasto liczy ponad 80 tys. mieszkańców, z czego blisko połowa to imigranci. Od lat rządzą tu komuniści, ale dawny charakter robotniczego miasta, zastąpili przybysze z Magrebu i reszty Afryki. Tutaj łatwo się nauczyć, czym różni się hidżaby, czadory, burki i nikaby. Tolerancyjni komuniści mają swój nowy wyborczy „proletariat”, a salafici... spokój. Tutaj działał radykalny meczet, a szariat nie jest całkiem pustym słowem. Dość częstym zjawiskiem są konwersje na islam, także katolików. Czasami chodzi o wiarę narzeczonego, czasami o presję kolegów. W ponad 80-tysięcznym mieście zostało jeszcze, jak podaje „Le Figaro” około 1000 praktykujących katolików, ale



i wśród nich dużą liczbę stanowią emigranci z Afryki Zachodniej, Tamilowie, przybysze z Antylli, a także i Polacy. Smutne. Jedna z wielu stref, nad którymi republika traci kontrolę.

Po wielu latach politycy stawiają już bardziej właściwą diagnozę. Jest to krok w dobrym kierunku, ale może się okazać, że leczenie przychodzi zbyt późno... □

ZE ŚWIATA



Opr. B.D.

- Ponad 50 państw zobowiązało się na Szczycie Bezpieczeństwa Nuklearnego w Waszyngtonie, że będzie czynić wysiłki na rzecz zabezpieczenia i redukcji materiału nuklearnego, tak, aby nie wpadł w ręce terrorystów.
- Prezydent USA Obama potwierdził podczas spotkania z prezydentem Ukrainy Poroszenką, że po sformowaniu nowego rządu w Kijowie, Waszyngton udzieli Ukrainie gwarancji kredytowych na 1 mld dolarów.
- Na Ukrainie trwają rozmowy o nowej koalicji rządowej, która pominęłaby partię Batkiwyszczyna b. premier Tymoszenko.
- Podczas Mszy św. w Niedzielę Miłosierdzia Bożego papież Franciszek ogłosił zbiórkę pieniędzy na pomoc dla ludności Ukrainy.
- Kijów ogłosił objęcie sankcjami 84 osób, w większości obywateli rosyjskich, jako retorsję w związku ze skazaniem w Rosji obywateli Ukrainy: lotniczek Sawczenko, reżysera Sencowa i działacza społecznego Kolczenki.
- Na czarnej liście litewskich służb specjalnych znalazła się była wiceminister tego kraju z polskiej partii APnL Renata Cytacka. Cytacka to przewodnicząca Forum Rodziców Szkół Polskich, a za najpoważniejszy zarzut uznaje się jej wypowiedzi w prasie rosyjskojęzycznej, popierające autonomię dla mniejszości polskiej i rosyjskiej w państwach bałtyckich.
- Ministerstwo Obrony Rosji ogłosiło przetarg na wykonanie ponad 10 tys. medali dla uczestników rosyjskiej operacji militarnej w Syrii.
- Komunikat dowództwa sił USA w Europie mówi, że w lutym 2017 r. Stany Zjednoczone rozpoczną zwiększanie swych sił lądowych w Europie. Chodzi o stałe, ale rotacyjne przemieszczanie tam brygad pancernych. Celem

tego ma być wzmocnienie wschodniej flanki NATO w związku z rosyjską inwazją na Ukrainę, a także ostrzeżenie Moskwy przed dalszą agresją i zapewnienie sojuszników z Europy Środkowo-Wschodniej o wypełnianiu gwarancji ich bezpieczeństwa.

- Premier Belgii Charles Michel jest przekonany, że w Europie, w tym także w Belgii, dojdzie do nowych zamachów i że nie można mówić o czymś takim, jak „zerowe ryzyko”.
- Z sondażu przeprowadzonego po zamachach terrorystycznych w Brukseli wynika, że połowa Belgów jest za zamknięciem granic przed uchodźcami.
- Czeskie MSZ zdecydowało o przerwaniu dobrowolnego przyjmowania uchodźców z Iraku.
- Bawarska komórka Alternatywy dla Niemiec (AfD) domaga się m.in. zakazu budowy i utrzymania meczetów.
- Minister obrony Austrii Doskozil zapowiedział wystanie wojska do ochrony granic przed nielegalnymi imigrantami i zaproponował utworzenie, przez UE „cywilno-wojskowej misji” w celu wsparcia Grecji w jej zmaganiach z masowym napływem „uchodźców”, m.in. syryjskich z Turcji.
- Przemysłowcy działający w Turcji reklamują na Facebooku nową trasę przemytu ludzi do UE. Przez Włochy z ominięciem Grecji.
- W syryjskiej Palmirze, odbitej niedawno przez siły Baszara el-Asada z rąk dżihadystów z Państwa Islamskiego (IS), odkryto zbiorowy grób ze szczątkami ponad 40 osób, cywilnych i wojskowych ofiar egzekucji.
- Wybuchły walki pomiędzy żołnierzami z Armenii i Azerbejdżanu w pobliżu Górskiego Karabachu. Jest to ormiańska enklawa w Azer-

bejdżanie, a obydwie strony obwiniają się o złamanie rozejmu.

- Prezydent Syrii Baszar el-Asad opowiedział się za powszechnymi wyborami prezydenckimi z udziałem także tych obywateli, którzy opuścili kraj wskutek konfliktu wewnętrznego.
- UE prześle Białorusi w bieżącym roku wsparcie wysokości 29 mln euro.
- Kanada wycofuje się z projektu wydłużenia wieku emerytalnego do 67 lat i powraca do prognozy lat 65.
- Prezydent Chin Xi Jinping złożył wizytę w Czechach, jako pierwszy przywódca Państwa Środka od ponad 50 lat. W tej części Europy trwa wyścig o chińskie inwestycje.
- Spółka zarządzająca tunelem pod kanałem La Manche ogłosiła, że dodatkowe zabezpieczenia wprowadzone po francuskiej stronie zapobiegły kolejnym zakłóceniom ruchu pociągów przez migrantów usiłujących tą drogą dostać się do Wielkiej Brytanii. Tunelu pilnuje m.in. 450 funkcjonariuszy.
- Południowoafrykański Trybunał Konstytucyjny orzekł, że prezydent RPA Zuma musi zwrócić część kosztów przebudowy swojej prywatnej rezydencji, za którą zapłacono z pieniędzy podatników pod pretekstem zwiększenia bezpieczeństwa szefa państwa. Prezydent odda pieniądze m.in. za kurniki i oborę.
- Rząd Korei Północnej oficjalnie przyznał, że blokuje dostęp do Facebooka, YouTube'a, Twittera i niektórych innych stron internetowych, zwłaszcza południowokoreańskich.
- W siedzibie kurii metropolitalnej Lyonu przeprowadzono rewizję w ramach śledztwa w sprawie niezgłoszenia przez władze archidiecezji lyońskiej czynów pedofilskich zarzucanych jednemu z księży. □

Wielka filozofia

Jacek Dziejna (Gość Niedzielny)

Kiedy ks. Józef Tischner „odkrył” św. Faustynę, wielu zapatrzonych w filozofa intelektualistów nie kryło zaskoczenia. W pewnych kręgach „Dzienniczkiem” polskiej zakonnicy nie wypadło zajmować się „na serio”. Dzięki ks. Tischnerowi Boże miłosierdzie „awansowało” do miana „prądu” zastępującego na uwagę.

Rzecz miała miejsce w jednym z krakowskich klasztorów. Pewien mężczyzna zapytał wybitnego humanistę: „Proszę powiedzieć, jak to jest pisać o historii mistyki, mieszkając kilka kilometrów od Łagiewnik, i nawet nie zająknąć się o »Dzienniczku«?”. Uczony, trochę zakłopotany, odpowiedział: „Ma pan rację... Tylko jak to zrobić?”.

Nie Mrozek, nie Szymborska

Anegdota na faktach, a opowiadał ją Dariusz Karłowicz (filozof, redaktor „Teologii Politycznej” i założyciel Fundacji św. Mikołaja), którego znajomy zadał to pytanie uczonemu mnichowi. Oddaje ona trochę pewien kłopot, jaki z przestaniem s. Faustyny Kowalskiej ma polska humanistyka. – Pamiętam rozmowę mojego przyjaciela, ks. prof. Pawła Bortkiewicza, z pewnym znanym polskim dramaturgiem, który skończył właśnie lamentacje nad prowincjonalizmem polskiej kultury – mówił w rozmowie z GN Karłowicz. – Paweł pyta go: „A czy pan wie, jaki polski pisarz jest najczęściej tłumaczony na obce języki?”. Tamten odpowiada: „Lem?”, „Mitosz?”, „Mrozek?”, „Szymborska?”. Mina, jaką miał ten światowiec, kiedy dowiedział się, że to siostra Faustyna Kowalska, była naprawdę zabawna.

To zadziwiające, że elity, narzekające czasem na „płytki” i „pozbawiony duchowości” polski katolicyzm, długo lekceważyły prawdziwy dynamit rodzimej mistyki i duchowości. Ktoś może zapytać: a właściwie co nauce i myśli filozoficznej do tych „pobożnych zapisków”. Odpowiedzi dostarcza sam ks. Tischner. W pierwszym artykule o s. Faustynie, którym wprowadził w zdumienie czytelników „Tygodnika Powszechnego”, tłumaczył: „Gdyby jednak ktoś jeszcze miał wątpliwości, niech rozważy propozycję Henri Bergsona, który uważał, że filozofia nie będzie pełną filozofią, jeśli nie uwzględni doświadczenia mistyków”. Dla księdza filozofa z Łopusznej tak bliskie spotkanie z „Dzienniczkiem” u schyłku życia było zwieńczeniem i szczytem jego poszukiwań prawdy o człowieku.

Faustyna z Robespierre’em

Na przełomie 1998 i 1999 roku ks. Józef Tischner znajdował się już w ostatnim stadium wyniszczającej choroby, z którą zmagał się od lat. Wtedy właśnie, ku zaskoczeniu wielu, na łamach „Tygodnika Powszechnego” pojawiły się dwa jego eseje: „Robespierre i siostra Faustyna” oraz „Siostra Faustyna i Fryderyk Nietzsche”. – Zaskoczeniem było nie tylko zestawienie świętej z tymi postaciami, ale przede wszystkim to, że Tischner poświęcił tyle uwagi „Dzienniczкови” s. Faustyny, która dotąd nie pojawiała się w jego publikacjach – mówi Wojciech Bonowicz, autor biografii pt. „Tischner”. Bonowicz przyznaje, że s. Faustyna niejako wtargnęła w życie chorego księdza dzięki bp. Kazimierzowi Nyczowi i ks. Marianowi Rapaczowi, którzy towarzyszyli mu

w chorobie od dawna. Byli też związani z powstającym w Łagiewnikach sanktuarium Miłosierdzia Bożego. Gdy jesienią 1998 roku odwiedzili ks. Tischnera, poprosili go o napisanie tekstu na temat znaczenia Łagiewnik i orędzia s. Faustyny. Wiadomo było, że głos medialnego i szanowanego w wielu środowiskach księdza byłby ogromnym wsparciem dla

Łagiewnik. Tischner zgodził się i zaczął wnikliwie czytać „Dzienniczek”. Zapewne nie spodziewał się, że lektura będzie dla niego autentycznym wstrząsem (co sam później przyznał). Nagle bowiem okazało się, że w tekstach zakonnicy, która nie miała ani ułamka wiedzy filozoficznej i teologicznej, jaką miał Tischner, i która nie operowała pojęciami używanymi przez wielkich myślicieli, Tischner odnalazł głębokie rozwinięcie idei, które wcześniej znajdował u wielu filozofów czy nawet mistrzów duchowości. Więcej – w „Dzienniczku” odnalazł istotę tego, do czego tamci próbowali dojść, ale dojść nie mogli: najbardziej przenikliwą, bo najprawdziwszą, prawdę o Bogu i człowieku.

Kim są nędznicy?

Tischner dobrze wiedział, jak z tym odkryciem dotrzeć do intelektualistów. W swoich esejach (które stały się później trzonem książki „Drogi i bezdroża miłosierdzia”) dokonał oryginalnego zabiegu: skonfrontował miłosierdzie z orędziem s. Faustyny z różnymi interpretacjami miłosierdzia, jakie pojawiły się w nowożytności, a które w rzeczywistości były karykaturą i miłosierdzia, i współczucia, i litości – które to pojęcia często były i są błędnie uznawane za równoznaczne. Tischner zestawił zatem miłosierdzie Boże z „rewolucją w imię miłosierdzia”, której symbolem był terror Robespierre’a, i która od czasów Oświecenia co jakiś czas pojawia się w różnych ideologiach społecznych, oraz z interpretacją miłosierdzia jako „moralności niewolników”, o której pisał Nietzsche. W pierwszym przypadku fałszywie rozumiane miłosierdzie jest wplątane w walkę klasową, której narzędziem jest zawsze terror. Utopię tego komunistycznego myślenia o „miłosierdziu” utożsamianego z „litością” Tischner oddał w słowach: „Terror staje się »koniecznością dziejową«. Im głębsza litość, tym bardziej bezwzględny terror. Kto płacze nad głodującym dzieckiem, ten nie może przechodzić obojętnie obok widoku sytych”. Na tej utopii opierały się praktycznie wszystkie rewolucje: od rewolucji francuskiej przez bolszewicką po różne nurty teologii wyzwolenia w Ameryce Łacińskiej.

Tischner starał się wykazać, że kluczowe dla lewicowych rewolucjonistów pojęcie „nędzników” (*les misérables*) w orędziu s. Faustyny można odnieść do wszystkich, którzy marnują dar Bożego miłosierdzia. A przez to każdy tego miłosierdzia potrzebuje, nie tylko zaś wybrana „klasa”. Owszem, zauważa Tischner za Janem Pawłem II, fakt, że na całym świecie ciągle są całe obszary nędzy i upośledzenia społecznego, świadczy o tym, że „najwidoczniej istnieje jakaś głęboka wada, albo raczej cały zespół wad, cały mechanizm wadliwy, u podstaw współczesnej ekonomii, u podstaw całej cywilizacji materialnej, który nie pozwala rodzinie ludzkiej oderwać się niejako od sytuacji tak radykalnie niesprawiedliwych”. To cytata z encykliki „Dives in misericordia”. Już sam Tischner dodaje: „Z takiego widoku nie rodzi się jednak pokusa zastosowania krwawej przemocy w stosunku do »wyzyskiwaczy«. Miłosierdzie dla jednych nie może dać się ponieść spirali okrucieństwa. Wynikiem przemocy nie jest pomniejszenie, lecz pomnożenie liczby *misérables*”.

ciąg dalszy na str. 10



foto: L. Czerwacki

Kardynał Barbarin w Ambasadzie Polskiej

Piotr Witt

Ni starsza córka Kościoła – Franja posiada ni jenniujsze relikwie chrześc jaństwa.

W bazylice w Argenteuil od tysiąca dwustu lat można oglądać Świętą Tunikę. Tunika bez szwów, w którą ubrano był Chrystus w drodze na Golgotę, wystawiana jest na widok publiczny przy rzadkich okazjach, co czterdzieści – pięćdziesiąt lat. Obecnie można ją było oglądać od Wielkiego Piątku, aż do 10 kwietnia.

Byliśmy w Argenteuil w dniu uroczystego wystawienia. Ekspozycja odbyła się w warunkach szczególnych, dramatycznych przypominających, niestety, nasze codzienne życie od wielu miesięcy. Rankiem w Wielki Piątek policja aresztowała w Argenteuil groźnego terrorystę. W czasie, gdy odstawiano Świętą Tunikę trwały rewizje w jego pobliskim mieszkaniu. Pięć karabinów maszynowych, siedem rewolwerów, materiały wybuchowe, kartony kul stalowych, odkryte przez policję świadczyły, że Reda Kriket planował potężny zamach, prawdopodobnie na dni Wielkanocy. Siedem nowych telefonów miało mu zapewnić bezpieczny kontakt z resztą komando terrorystycznego. Z kim? Na to jeszcze nie znano odpowiedzi. Dzisiaj wymienia się dwa nazwiska - Anisa Bahri, aresztowanego nazajutrz w Holandii i Abdelhamida Abaouda aresztowanego 24 marca. W każdym razie spokojne Argenteuil w dniu wystawienia wielkiej relikwii weszło w stan oblężenia. Dostępu do Bazyliki w Wielki Piątek broniły oddziały policji i komandos. Plac otoczono parkanem i filtrowano dostęp do świątyni. Wiadomość o odkryciu zamachowca, na wielu podziatała odstrasżająco. Niemniej wieczorem frekwencja już była duża, choć Bazylika słynna na cały świat jest trudna do znalezienia. W laickiej Francji rzadko na mapach zaznacza się kościoły, które gdzie indziej stanowią jeden z głównych punktów orientacyjnych. Na mapie komunikacyjnej okolic Paryża widnieje mylące określenie Temple – świątynia, używane zwykle w odniesieniu do kościołów protestanckich.

Wśród 30 marca zainteresowanie terroryzmem islamskim zelżało i powrócił odłożony na kilka dni atak na Kościół katolicki. Od rana trwała rewizja w siedzibie arcy-

biskupstwa lionńskiego. Ośmiu policjantów poszukiwało dowodów w sprawach o pedofilię sprzed trzydziestu lat. Mimo, iż tak odległe w czasie oskarżenie jest poważne, Arcybiskup Lyonu - jako prymas Gallów - sprawuje przeciw funkcję głowy Kościoła francuskiego. Świadomy nadzwyczajnej powagi zarzutów Kardynał Barbarin wydał komunikat opublikowany tego samego dnia, aby przypomnieć, że nie był arcybiskupem Lyonu w epoce tych wydarzeń i że przenigdy nie krył żadnego faktu pedofilii. W ramach wstępnego śledztwa otwartego przez prokuraturę diecezja była zobowiązana do wydania śledczym dokumentów potrzebnych wymiarowi sprawiedliwości. Kardynał Barbarin był nieobecny w tym czasie; podczas wizyty ośmiu policjantów przebywał w okręgu paryskim.

W czwartek 30 marca mieliśmy okazję nie tylko widzieć się z Kardynatem, ale również słuchać jego nauki. W środę wieczorem, w Ambasadzie Polskiej w Paryżu Kardynał mówił o... Miłosierdziu. Wiadomość o jego wystąpieniu zapowiadana od miesiąca przyciągnęła tłumy chętnych. Organizatorzy obliczali ilość słuchaczy na 120 osób. Musieli stawić czoła podwójnej liczbie, mimo wszystkich zapór formalnych jakie stworzono. Otwarto dodatkowy salon, zainstalowano ogromny ekran i dodatkową ilość krzeseł. Spotkanie zorganizowane przez Ambasadę wzorowo było z wielu względów wzruszające. Prymas Gallów jest wśród episkopatu francuskiego duchownym najbliższym chyba związanym z osobą Jana Pawła II. Przed jego wspaniałą Bazyliką Fourviere, górującą na wzgórzu nad Lyonem, stoi najpiękniejszy jaki znam pomnik Jana Pawła II. Ogromny a mimo to lekki. Rzeźbiarz trafnie podkreślił ruchliwość cechującą pontyfikat ks. Wojtyły. Statua wydaje się biec w przestrzeń. Kaplicę w podziemiach bazyliki kardynał dedykował kultowi maryjnemu. Wśród wizerunków z całego świata honorowe miejsce zajmuje Maryja Częstochowska.

Jest oratorem natchnionym. Jego asceetyczna sylwetka na katedrze przywodzi na myśl Lacordairea, Bossueta, księdza Skargę,

wielkich kaznodziejów wieków minionych. Zdumiewające połączenie godności księcia Kościoła z pokorą chrześcijańską. Nie brak mu tchu, gdyż w chwilach wolnych od postugi kapłańskiej kardynał biega długie dystanse do maratonu włącznie.

Wystąpienie w Ambasadzie miało dwa cele. Było pierwszym akordem przyszłych Dni Młodości w Krakowie. Kardynał przypomniał w tym kontekście swoje spotkania z Janem Pawłem II, najpierw jeszcze będąc seminarzystą w Krakowie, gdzie ksiądz Wojtyła, wówczas Arcybiskup Krakowa „podniósł go za ramiona, jak się wyraził i obrócił ku światłu”. Wieczór w Ambasadzie Polskiej zorganizowała Fundacja Telewizji Katolickiej KTO rozwijająca się stale i oglądana dzięki Internetowi przez 120 milionów katolików w krajach frankofońskich, głównie w Europie, Afryki i Kanady, mimo chronicznego niedostatku środków finansowych. Bóg jest Miłosierdziem – mówił kardynał Barbarin - cytując świadectwa Pisma Świętego od ukazania się Boga w Krzaku Ognistym Mojżeszowi po Ewangelię. Uniwersalna nauka zawierała szczególny apel do obecnych na spotkaniu sponsorów francuskiej telewizji katolickiej. Kardynał przypominał swoje wizyty w Sanktuarium Miłosierdzia w krakowskich Łagiewnikach i cytował obficie encyklikę Jana Pawła II, ubolewając, iż zbyt rzadko śpiewa się i mówi w Kościele o Miłosierdziu Bożym. „Wszyscy byliśmy skazani na śmierć i Chrystus nas utaskawił”. Wystąpienie Kardynała ozdobił kwartet śpiewaczy z wybitną polską sopranistką Urszulą Cuvellier.

W czwartek 31 marca, przed południem, atak na Kościół... znikł z mediów. Przez Francję przetoczył się nowy ruch protestu przeciwko projektowi nowego prawa pracy, który jeżeli nie był strajkiem generalnym, to bardzo go przypominał. Strajkowali kolejarze, piloci, pracownicy metra, dziennikarze i drukarze, uczniowie liceów i nauczyciele. Mimo wichury i ulewnego deszczu prawie milion osób wyszło na ulice wielkich miast. Dyskusja zastępcza (i skandale zastępcze) stały się rządowi bardziej potrzebne, niż kiedykolwiek. □



fol. T. Różycki





Santé !

Pour ne pas trinquer, mieux vaut ne pas être malade en Pologne.

Le système de santé polonais va mal. D'après mes observations « in situ », ce sont en réalité deux systèmes qui coexistent en parallèle et même s'enchevêtrent.

Il y a le système officiel, public, pour tous. Si vous êtes malade, vous allez sans payer chez le médecin, vous faites des examens, des analyses, à la pharmacie vous payez vos médicaments selon un barème connu. Les Polonais règlent des cotisations qui alimentent le Fonds national de la santé (NFZ : Narodowy Fundusz Zdrowia) qui gère la couverture maladie et finance les dépenses de santé. Ça, c'est le côté lumineux. Il y a aussi un côté obscur, le revers de la médaille. Si vous voulez voir un spécialiste, il faut vous y prendre à l'avance, et même anticiper. Car vous obtiendrez un rendez-vous aux calendes et le délai s'exprime en mois ou en années. Prenons par exemple Varsovie qui n'est pas un bled complètement perdu. Une voisine, en janvier dernier, a voulu prendre un rendez-vous pour un doppler.

On le lui a donné en... 2017 ! Un doppler pour une artère qui se bouche, si j'ai bien compris. En cas de complications, c'est l'AVC garanti ou quelque chose comme cela. Bref, la patiente a le temps de mourir plusieurs fois avant d'avoir son examen. Parfois, la presse annonce que tel jour, les inscriptions seront ouvertes pour tel hôpital, tel service, telle spécialité. On ne peut prendre rendez-vous – sur place – qu'au cours d'une seule journée. Si on la loupe, la prochaine sera dans six mois. Et on vous dit déjà que les rendez-vous seront pour l'année n+1, n+2, etc... Dès le milieu de la nuit, des queues se forment, car il n'y aura pas de place pour tout le monde. Comme au bon vieux temps du communisme.

Alors, face à la défaillance du système public, un système privé s'est développé. De nombreux centres médicaux existent, avec des noms à consonance anglo-saxonne – sûrement pour faire plus sérieux. Ces entreprises proposent des formules d'abonnement qui permettent aux patients de se faire soigner rapidement... de leurs poches. Mais parfois le public devient privé ! Si on vous donne un rendez-vous à une échéance éloignée, vous pouvez toujours poser la question : « a prywatnie ? ». Dans ce cas-là, en privé, vous avez le rendez-vous dans les jours qui suivent... Et pas besoin d'attente le jour d'inscription, cela va de soi. Par ailleurs, les hôpitaux sont soumis à des quotas d'actes

Wielka filozofia *ciąg dalszy ze str. 8* Dwa klucze miłosierdzia

Po rozprawieniu się z ideologicznym miłosierdziem (co ważne, bo pojawia się ono w wielu debatach społecznych również dzisiaj), Tischner pokazuje, na czym prawdziwe miłosierdzie polega. „Można powiedzieć: istnieją dwa klucze do aktu miłosierdzia. Jeden ma w rękę ojciec, a drugi syn. Ojciec jest otwarty na powrót. Otwarcie to już jest miłosierdziem, jak gotowość do wybaczenia już jest wybaczeniem. Od syna zależy jednak nawrócenie. Nawrócenie zawiera moment »oczyszczenia«. Syn musi się nawrócić i powrócić. On sam musi siebie »oczyścić«. Musi uznać wobec samego siebie swój błąd. Nikt za niego tego nie zrobi. Jeśli jednak już zrobi, wykroczy poza pole sprawiedliwości i wkroczy na pole miłosierdzia. Syn oddaje ojcu to, co marnował. Papież podkreśla: miłosierdzie jest wzajemnością. Ojciec potwierdza synostwo i otrzymuje potwierdzenie ojcostwa”.

Tischner prowadzi swoich czytelników po meandrach miłosierdzia jak wytrawny przewodnik. Píše: „Co wnosi do sprawy miłosierdzia nabożeństwo, które zapoczątkowała mistyka Siostry Faustyny? Zwróćmy uwagę na szczegół – na modlitwę do Miłosierdzia Bożego, którą wyniosła z jednej ze swoich wizji: »Na drugi dzień rano, kiedy weszłam do naszej kaplicy, usłyszałam te słowa wewnętrznie: Modlitwa ta jest na uśmierzenie gniewu mego...«. Są w tej modlitwie – pisze Tischner – słowotworzenia wstrząsające. Modlący się mówi do Boga Ojca: »Dla Jego bolesnej męki miej miłosierdzie dla nas i świata całego«. Co to znaczy? Znaczy to, że człowiek wkracza w wewnętrzne życie Trójcy Świętej, by podsunąć przed

pris en charge. Quand un quota est épuisé au cours d'une année, le patient doit attendre l'année d'après ou... payer. Oui, dans le secteur public, un médecin rémunéré par le secteur public, installé dans une structure publique, reçoit immédiatement des patients en privé, et il ne s'en prive pas, il est payé directement de la main à la main, à des tarifs qui n'ont rien à envier aux tarifs occidentaux, et tant pis pour les autres qui attendront. Voilà l'enchevêtrement-corruption qui fait que le système de santé polonais est bancal. Et maintenant, les médecins ne se déplacent plus. Si vous êtes grabataire, vous enverrez un membre de votre famille à votre place à la consultation... Tout cela, c'est du vécu et chaque Polonais a des choses à raconter là-dessus. Il y a pourtant des maladies, comme le cancer, qui ne peuvent pas attendre. Alors le dernier ministre de la Santé, sous Kopacz, a imaginé une carte de priorité donnant la possibilité au porteur de ne pas avoir à attendre pour prendre rendez-vous et voir le médecin. Une enquête avait montré que les Polonais y étaient favorables et qu'ils céderaient volontiers leur place à ces malades. Oui, mais... La demande de carte se fait au cours d'une première consultation. Et pour aller voir le médecin qui fera les papiers... à la queue, comme tout le monde!

Ces faits sont confirmés par différentes études internationales. Ainsi, le rapport de 2016 de l'indice de transformation, produit par la fondation privée allemande Bertelsmann Stiftung, décrit le système de santé polonais comme étant « insuffisamment financé » et présentant

des « dysfonctionnements en raison d'une structure organisationnelle centralisée et inefficace ». Et il ajoute que « la majorité est satisfaite de la qualité des soins médicaux, [mais] de nombreux Polonais se plaignent du travail du Fonds national de la santé (NFZ), de l'accès aux spécialistes et des aspects administratifs généraux du système d'assurance-maladie ». De même, l'institut de recherche suédois Health Consumer Powerhouse établit annuellement une comparaison des systèmes de soins de santé dans toute l'Europe en calculant l'indice européen des consommateurs de soins de santé (EHCI), fondé sur 48 indicateurs répartis en six catégories : information et droits des patients, e-santé, délais d'attente pour l'accès aux soins, résultats obtenus, densité et facilité d'accès au système de soins, produits pharmaceutiques. En 2015, sur 35 pays observés, la Pologne se trouve en 34^e position, devant uniquement le Monténégro. Au-dessus, il y a l'Albanie, la Roumanie, la Bulgarie, la Serbie, et les autres jusqu'au trio de tête – Pays-Bas, Suisse et Norvège. La France est 11^e. Dans le « scoring », près de 400 points sur 1000 séparent les Polonais des Hollandais. Le rapport note que « L'augmentation du score, visible pour presque tous les pays les moins riches, n'est pas détectable pour la Pologne. ».

La constitution polonaise garantit à tous les Polonais l'accès aux soins, mais se faire soigner est un parcours du combattant et un luxe que tous ne peuvent pas se permettre. □

aczy Boga widok ukrzyżowanego Syna. Mówi: »Patrz na Syna«. Patrząc na Syna, »dla Jego bolesnej męki miej miłosierdzie...«. Dlaczego nad nami? Dlatego, bo cierpiał za nas. Popatrz, Boże, na nas poprzez Niego. Trzeba mieć odwagę mistyka, by uczyć ludzi takiej modlitwy», kończy Tischner.

Chrześcijaństwo bez przypraw

Dariusz Karłowicz, który zazwyczaj nie krył dystansu do ks. Tischnera, już po jego śmierci w czasie jednego z corocznych Dni Tischnerowskich powiedział publicznie, że ogromnie ceni filozofa z Łopusznej właśnie za to, co zrobił dla promocji kultu Bożego Miłosierdzia. Zwłaszcza w środowiskach inteligencji nawet nie tyle skupionych wokół Tischnera, co chętnie odwołujących się do niego (nawet jeśli czasem było to odwołanie na wyrost, nieoddające poglądów samego zainteresowanego). Dlaczego dopiero głos Tischnera sprawił, że inteligencja w Polsce, w tym również ta związana z Kościołem, zaczęła poważniej lub co najmniej z próbą zrozumienia spoglądać na św. Faustynę i „Dzienniczek”. Karłowicz w jednym z tekstów w „Teologii Politycznej” tak tłumaczył ten fenomen: „Dużą częścią problemu jest z pewnością nasz prowincjonalizm. I to pojęty jako zjawisko duchowe nie geograficzne (...). »Tam« warto być, »tam« trzeba należeć, »tamto« zdarzyć się nie może (...). Z prowincjonalnych kompleksów wywodzilibym niezrozumienie dla tego, co z przymieszką pogardy nazywa się »katolicyzmem ludowym«. Poczucie wyższości ludzi z lepszych chorów wobec zjawisk, które uważa się za ludowe, masowe, powierzchowne. Czy taki właśnie nie wydaje się nam *Dzienni-*

czek? Dzieło zakonniczy z drugiego chóru. Czy taki nie jest? Bez cytatów z personalistów, aluzji do fenomenologii, bez śladów neotomizmu i odniesień do wielkiej poezji?» – pytał retorycznie. W tym miejscu warto zaznaczyć, że akurat ks. Józef Tischner zawsze bronił „pobożności ludowej” przed lekceważeniem ze strony „mądrzejszych”. Wojciech Bonowicz: – Tischner w środowisku inteligentnym już w latach 60. i 70. XX wieku był rzecznikiem tego, co nazywano religijnością ludową. To jest też ważne, że późniejsza promocja Faustyny wpisuje się w jego strategię, żeby pokazywać pewne głębokie treści religijności prostych ludzi. On zawsze umiał pokazać w niej to, czego intelektualiści może nie widzieli, nie doceniali – mówi biograf Tischnera.

Krytyka Karłowicza pod adresem inteligencji idzie dalej. „*Dzienniczek* to chrześcijaństwo podane bez przypraw, do których przyzwyczajone jest podniebienie człowieka wykształconego. Dziwnie obojętne na dykcje, mody, trendy. Wymaga wysiłku, zmusza do myślenia od początku. Nie rymuje się z poprzednim wersem. Jest trochę jak Biblia dla starożytnych intelektualistów – znajoma i w jakimś sensie oczekiwana, a zarazem obca, by nie powiedzieć zenująca, prostacka. Mówiąc bez ogródek nieznośna – źle napisana, źle skomponowana. Głupia?» – autor wyraźnie naigrawa się ze środowisk inteligentnych. I tutaj w obronie staje Wojciech Bonowicz: – Pewien rodzaj rezerwy inteligencji w stosunku do „*Dzienniczka*” jest po części zrozumiałą. To jest jednak bardzo prosty język, który też ujawnia pewne nieumiejętności autorki, bardzo trudno się przez to przebrnąć. Ale Tischner rzeczywiście dużą grupę ludzi przekonał, że kiedy się czyta

uparcie, to się tam znajdzie coś bardzo głębokiego. Mnie też Tischner pomógł w odczytaniu Faustyny na nowo. Przeczytałem jego teksty i spojrzałem inaczej na „*Dzienniczek*” – dodaje.

Mistyka nadwiślańska

Pod wyraźnym wpływem Tischnera również prof. Paweł Taranczewski napisał ważny tekst „*Mistyka nadwiślańska*”, który ukazał się w „*Znaku*”. Autor twierdził, że jest pewna wspólna logika u mistyków, którzy pojawiali się nad Wisłą: u Alberta Chmielowskiego, Faustyny Kowalskiej, Karola Wojtyły. Taranczewski włączył do tego grona nawet samego Tischnera. – Profesor to człowiek, po którym było widać, że Tischner zrobił na nim wrażenie z Faustyną – zaświadcza Bonowicz.

Na koniec warto podkreślić, że choć samą Faustynę Tischner odkrył dla siebie i środowisk intelektualnych krótko przed śmiercią, to w swoich filozoficznych poszukiwaniach nigdy nie miał wątpliwości, która z aktywności – filozoficzna czy kapłańska – bardziej uczyła go prawdy o człowieku: „Siedząc w bibliotekach, uschnąłbym, robiąc filozofię dla wyimaginowanego człowieka. A tak musiałem się konfrontować z człowiekiem umierającym, człowiekiem zdradzonym (...). Nieustannie musiałem naginać transcendentalną teorię konstytucji Husserla do potrzeb Marysi czy Kasi w przedszkolu”. Jeszcze prościej i dobitniej powiedział to samo u kresu życia: „Jeżeli do czegoś doszedłem w filozofii człowieka, to tylko dzięki wglądowi w sytuację wyznawane podczas spowiedzi”. Gdy umierał w czerwcu 2000 roku, w rękę trzymał różaniec, a na stoliku miał obrazek Jezusa Miłosiernego. □

Jak to robi Orbán?

O węgierskich reformach z dr. Maciejem Szymanowskim rozmawia Andrzej Grajewski (Gość Niedzielny)

Andrzej Grajewski: Węgrzy znają Polskę? To, że się lubimy, przyjmujemy jako pewnik, ale czy się znamy?



Maciej Szymanowski: Jestem przekonany, że Węgrzy lepiej znają Polskę aniżeli Polacy Węgry. Już w przedszkolach węgierskie dzieci uczą się wierszyków o Polsce. Poznają legendarną historię korony św. Stefana, którą od papieża miał otrzymać król Polski Bolesław Chrobry, ale w końcu dostał ją król Stefan w zamian za obietnicę, że nigdy nie będzie wojny między naszymi narodami. Generał Józef Bem jest wielkim bohaterem narodowym, którego pomniki stoją w wielu węgierskich miastach. Węgrzy wiedzą, że Polacy, jako jedyni w bloku wschodnim, dostarczali im pomoc humanitarną oraz krew podczas powstania 1956 r. Mają przekonanie, że na pozostałościach kultury szlacheckiej, której relikty u nich i u nas trwają, lepiej się rozumiemy. To nie jest przypadek, że w poprzednim parlamencie w grupie przyjaźni polsko-węgierskiej było 14 parlamentarzystów całkiem niezłe mówiących po polsku. Trudno mi sobie wyobrazić sytuację, że w naszym parlamencie jest 14 polityków mówiących po węgiersku. Choć trzeba dodać, że w ostatnim czasie hungarystyka na różnych naszych uczelniach rozwija się bardzo dobrze.

Na czym polega fenomen sukcesu politycznego i popularności premiera Viktora Orbána?

Orbán to wytrawny strateg i bardzo konsekwentny polityk, ale także znakomity mówca. Odkąd karierę zakończył Tony Blair, nikt nie potrafi wygłaszać przemówień w taki sposób jak Orbán. Znam osoby, które nigdy na niego nie zagłosują, ale będą przychodziły na wiece, aby wysłuchać przemówienia Orbána. Za nim stoją także konkretne osiągnięcia. Wyciągnął swój kraj z bardzo ostrego kryzysu gospodarczego. Kiedy przejmował ponownie rządy na Węgrzech w 2010 r., kondycja ekonomiczna kraju nie była wiele lepsza niż Grecji. Państwo faktycznie zbankrutowało, a jednak udało się zapewnić rozwój gospodarczy, i to własnymi

siłami. Dzięki temu przywrócił Węgrom wiarę w swoje państwo, we wspólnotę narodową, przekonał, że podążają współczesnym wyzwaniom.

Zmiany dokonane przez rząd Orbána w odniesieniu do Trybunału Konstytucyjnego spowodowały falę krytyki w Parlamencie Europejskim oraz w różnych unijnych instytucjach. Jak Orbán sobie z tym poradził?

Węgierski parlament obniżył ustawowo wiek przejścia na emeryturę sędziów Trybunału Konstytucyjnego z 70 do 62 lat. To oznaczało, że część sędziów mianowanych wcześniej przez rząd postkomunistyczny musiała odejść. Wtedy rząd Orbána mógł mianować „swoich” sędziów. To wywołało wielkie protesty, gdyż opozycja, która przegrała z kretesem wybory, oczekiwała, że Trybunał będzie skutecznym instrumentem krępującym działania nowego rządu.

Krytyka Brukseli odniosła jednak skutek.

Orbán musiał się wycofać z pomysłu obniżenia wieku emerytalnego sędziów Trybunału Konstytucyjnego. Problem został rozwiązany w nowej konstytucji. Zostały zmienione kompetencje Trybunału, który obecnie orzeka tylko w sprawach procedury przyjmowania ustaw.

Nowa węgierska konstytucja, przyjęta w 2011 r., także była atakowana. I nie tylko za ograniczenie uprawnień Trybunału Konstytucyjnego.

Nowa konstytucja była atakowana w Brukseli, a także w ONZ. Myślę, że chodziło o kilka spraw. Ważne były elementy światopoglądowe: zdefiniowanie w niej rodziny jako związku kobiety i mężczyzny oraz zapisanie zasady ochrony życia od poczęcia do naturalnej śmierci. Wielu drażniło odwołanie się w niej do Boga przez zacytowanie słów hymnu węgierskiego „Boże, błogostaw Węgrom”. Atakowane było też sformułowanie, że Węgrzy mieszkają również poza granicami swego kraju. Konstytucja była więc atakowana za rzekomy nacjonalizm, klerykałizm oraz generalnie za niespełnianie standardów liberalnej demokracji.

Jak Węgrzy reagowali?

Orbán oraz kilka innych ważnych osób w państwie są prawnikami. Zawsze starali się oni podejmować polemikę na gruncie prawa, co przynosiło zwykle pozytywny efekt. Szybko nauczyli się także, że lepiej samemu przygotowywać grunt do dyskusji niż reagować na zarzuty. Dlatego pewne zasadnicze akty prawne, zanim przybrały kształt ustaw, były tłumaczone na język angielski i prezentowane różnym gremiom

Europejskim. Prosilili także o opinię zachodnich specjalistów i dziennikarzy. Orbán działa aktywnie, a nie reaktywnie, i to przynosi sukcesy. Poza tym on świetnie mówi po angielsku, bardzo dobrze zna europejskie elity i wie, jak z nimi rozmawiać, jakich wobec nich używać argumentów. Nie boi się także dyskusji, a nawet sam o nią zabiega w różnych międzynarodowych gremiach. Wiele uwagi poświęca również rozmowie z rodakami, starając się na każdym kroku wyjaśniać sens podejmowanych przez siebie działań.

Wielkie spory były także wokół węgierskiej ustawy medialnej.

Z perspektywy minionych trzech lat widać, jak zarzuty wobec tej ustawy były demagogiczne. Nadal największy dziennik węgierski („Nepszabadsag”) jest gazetą lewicową i wobec rządu nastawianą bardzo krytycznie, podobnie jak największy tygodnik (HVG). Największa komercyjna stacja, której właścicielem jest niemiecki koncern RTL, także jest niechętna wobec rządu Orbána. Natomiast zmieniły się proporcje. 10 lat temu „Nepszabadsag” miał nakład większy aniżeli wszystkie pozostałe węgierskie gazety. Dzisiaj nadal jest największy, ale jego dominacja nie jest już tak wielka.

A telewizja publiczna?

Jest narodową instytucją kultury i w mojej ocenie dobrze sobie radzi na rynku mediów elektronicznych. Rzeczywiście jest prorządowa, ale poprzednio także taka była, o czym obecna opozycja zdaje się nie pamiętać. Jakość telewizji węgierskiej jest nieporównywalnie lepsza od naszej telewizji publicznej.

A jakie miejsce w tych przekazach zajmuje opozycja?

Jest uwzględniana, ale na drugim planie. W głównym programie informacyjnym, który trwa 60 minut, wypowiedzi polityków opozycji pojawią się dopiero w drugiej części wydania.

Na ile efektywne okazało się opodatkowanie banków i supermarketów?

To długi proces, który nie jest jeszcze zamknięty. Podatek od supermarketów został wprowadzony w 2011 r. Była to kwestia ważna, gdyż od ściągalności tego podatku zależało m.in., czy uda się rządowi zasypać dziurę budżetową, która wynosiła blisko 8 procent. Cały czas jednak były problemy z egzekucją tego prawa, gdyż banki wykorzystywały różne luki, aby go nie płacić. Dopiero wprowadzone w roku ubiegłym przepisy, które mówią, że jeśli sklep wielkopowierzchniowy przez 2 lata nie przynosi zysku, to można go zlikwidować, poskutkowało. Supermarkety wreszcie zaczęły płacić. Wcześniej podatek od zysku uiszczaly tylko dwie sieci węgierskie, a 11 zagranicznych miało deficyt. Teraz to się zmieniło. Podobnie było w przypadku

banków, które używały różnych kruczków prawnych, aby uniknąć płacenia podatków. Sytuacja zmieniła się dopiero niedawno, na co wpływ miał fakt, że państwo przejęło w międzyczasie ponad 50 proc. sektora bankowego.

Rząd Orbána niewątpliwie z większą empatią podchodzi do Rosji aniżeli polski. Z czego to wynika?

W Polsce słyszę, że obecne Węgry są proputinowskie, a to nieprawda. Premier Orbán werbalnie, ale także w praktyce politycznej, nie stara się wszystkich przekonywać, że zależy mu na ograniczeniu wpływów Rosji w Europie. Jednak kiedy w 2010 r. wrócił do władzy, zrobił wszystko, aby ponownie przejąć kontrolę nad koncernem naftowym MOL, sprzedanym przez postkomunistów rosyjskiej kompanii Rosneft. I to mu się udało. Natomiast kontrakt, jaki podpisał z Rosjanami na rozbudowę elektrowni atomowej w Paks, wynikał z prostej kalkulacji. Rosjanie sprzedali mu dobre technologie za korzystną cenę. Poprzednio pracowali tam Francuzi i doświadczenie z tej współpracy Węgrzy mieli jak najgorsze. Amerykanie zaś propo-

nowali bardzo wysokie ceny za modernizację. Trzeba pamiętać, że Węgry opowiedziały się za wszystkimi sankcjami wobec Rosji, chociaż z pewnością Budapeszt z większą rezerwą aniżeli Warszawa przyjął rewolucję Majdanu i obalenie rządu Janukowycza. Węgrzy obawiają się ukraińskiego nacjonalizmu, pogorszenia standardów językowych dla węgierskiej mniejszości i ograniczenia samorządności na terenach przez nią zamieszkałych. Jednak Orbán prowadzi dialog z Kijowem i udało im się wiele postulatów węgierskiej mniejszości załatwić, czego nie można powiedzieć o nas. Jeśli mówimy o proputinowskim lobby na Węgrzech, to taką postawę prezentuje prawicowa partia Jobbik, najpoważniejszy obecnie rywal Orbána, która może liczyć na kilkanaście procent głosów.

Jaki jest stosunek Kościołów do premiera Orbána?

Premier cieszy się poparciem zarówno Kościoła katolickiego, jak i Kościołów ewangelickich. Bierze się one stąd, że polityka Orbána, nie tylko w warstwie deklaracji, ale także praktyki, odwołuje się wprost do wartości chrześcijańskich, m.in. realizując

bardzo prorodzinną politykę społeczną. Nie bez znaczenia jest i to, że znaczna część jego zaplecza intelektualnego to ludzie wykształceni na uczelniach katolickich. Gdyby nie poparcie chrześcijańskich wyborców, Orbán nie mógłby odnosić swych sukcesów.

Dr Maciej Szymanowski, hungarysta, politolog. Kierował Instytutem Polskim w Pradze i Budapeszcie. Wykłada historię Europy Środkowej na Uniwersytecie Katolickim w Budapeszcie. □



Dostrzec Boga...

W jednym z Uniwersytetów Inżynierskich, prowadzonych przez moją prowincję w Nagpur, w Indiach, wśród 255 profesorów prawie 200 nie jest chrześcijanami. Są to osoby o wielkim humanizmie, profesjonalizmie i wartościach, współpracujący w wielkim poczuciu braterstwa. Prawdziwa wielkość człowieka objawia się, kiedy on lub ona jest w stanie zobaczyć obraz Boga w każdym człowieku!

Jako Przełożony Generalny ma Ksiądz szansę spojrzeć na zgromadzenie globalnie. Czy może Ksiądz powiedzieć jak się ono rozwija i jak Regia Francuska wygląda w tej catości?

Świat, Kościół i Pallotyni muszą być spostrzegani globalnie, powszechnie. Mamy jeden Kościół Jezusa Chrystusa, a zatem musimy dzielić wszystkie nasze dary i środki z Kościołem powszechnym. Tylko z tak otwartym umysłem będziemy już teraz mieć przyszłość. Nie zamykamy się w naszym kraju, kulturze i tradycji. Co staram się robić w naszym Stowarzyszeniu Apostolstwa to właśnie usuwać granic, aby poczuć się jak jedna rodzina w służbie jednego Kościoła Jezusa Chrystusa. W tym sensie widzę nową nadzieję również dla Regi Francuskiej, ponieważ ma nowe zaangażowanie misyjne, wysyłając dwóch młodych współbraci do Wietnamu. Kto daje, otrzymuje; kto żyje za siebie umiera – to logika Ewangelii!

Jest Ksiądz, członkiem Kongregacji ds. Życia Konsekwentnego, jaka jest właściwie funkcja formatora. Jakie są najważniejsze wyzwania dla życia konsekwanego na polu intelektualnym, pastoralnym i kontemplacyjnym?

Autentyczność w życiu chrześcijańskim – to największe wyzwanie dla każdego ucznia Chrystusa. Wierność Ewangelii Jezusa Chrystusa – to jedyna droga dla każdego chrześcijanina. Wszystkie wysiłki intelektualne, duszpasterskie, kontemplacyjne winny służyć temu podstawowemu wyzванию życia chrześcijańskiego.

Dziś Kościół pontyfikatu Papieża Franciszka, naśladuje charyzmatycznego papieża. Jakie inspiracje widzi Ksiądz dla Stowarzyszenia wynikające z nauczania Ojca Świętego?

Dla mnie osobiście, Papież Franciszek jest osobą, która jest świadkiem Ewangelii o wielkiej autentyczności. On żyje Ewangelią.

ciąg dalszy ze str. 5

Nasz święty Założyciel, Wincenty Pallotti chciał, aby Ewangelia stała się jedyną regułą naszego najmniejszego Zgromadzenia. Jest to główny temat naszego najbliższego Zebrania Generalnego, które odbędzie się we wrześniu – październiku 2016 r. Przesłanie Papieża Franciszka jest takie samo – życie chrześcijanina opiera się na Ewangelii. Drugim aspektem, który czerpię od naszego Założyciela i Ojca Świętego Franciszka jest misyjność, potrzeba wyjścia na peryferia. Dlatego otwieramy wiele nowych misji w różnych częściach świata: Kuba, Wietnam, Birma, Malawa, Bahamy, itd.

Zajmowanie się emigrantami. To praca także dla Pallotynów? Żyją w ścisłym związku z krajem pochodzenia, jego kulturą, często żyją samotnie, ale również w ścisłym związku ze społeczeństwem, Kościołem lokalnym. Jak widzi Ksiądz rozwój na tym polu?

Od czasów św. Wincentego duszpasterstwo emigrantów było priorytetem dla pallotynów. W dzisiejszym świecie jest to wielkie wyzwanie i potrzeba. Pracujemy duszpastersko z emigrantami w kilku krajach, między innymi w Anglii, Brazylii, USA, Ukrainie, Meksyku, Francji, Szkocji, ale nie możemy powiedzieć, że jesteśmy bardzo zaangażowani na tym polu duszpasterskim. Polscy współbracia pracują dużo z emigrantami w różnych krajach świata.

Co przyciągnęło Księdza serce do pallotyńskiego charyzmatu w momencie wstąpienia do Zgromadzenia? Te same wartości są aktualne również dziś? Mogą być użyteczne dla młodych ludzi, jeśli zdecydują się poświęcić swoje życie temu charyzmatowi?

W momencie wstąpienia do Stowarzyszenia na pewno nie znałem dobrze pallotyńskiego charyzmatu, ale dziś znam go. Istnieją różne sposoby widzenia istotnych punktów pallotyńskiego charyzmatu, dla mnie centralne miejsce Boga we wszystkim jest najważniejsze. Duch wspólnoty i współpracy, który istnieje w Trójcy Świętej powinien być motorem Kościoła wspólnoty, w którym wszyscy wierni są współodpowiedzialni za misję Kościoła. Wszystko to jest możliwe, ponieważ nasze motto brzmi: „Miłość Chrystusa przynagla nas”. Było to prorocze przesłanie św. Wincentego Pallottiego, mistyka i prawdziwego proroka wspólnoty w świecie i Kościele dzisiaj. □

Dziękujemy za rozmowę.

„Proszę wydawać...”

Maria Witt

Ksiądz Jerzy Popiełuszko został zamordowany w czasie stanu wojennego (19 października, 1984 r.). Instygatorzy zbrodni do dzisiaj nie zostali zidentyfikowani. Skazano wykonawców.

Wielu z nas, Polaków- emigrantów, było już wtedy tutaj, na obcej ziemi. Mogliśmy wówczas nie zdawać sobie nawet sprawy z roli, jaką odegrał kapelan Solidarności w tamtej Polsce.

2 grudnia 2015 r., grupa dziennikarzy skierowała list otwarty do Prezydenta RP w sprawie pełnego wyjaśnienia zbrodni. W tym kontekście warto zasignalizować Czytelnikom nowe wydanie „Zapisków, z lat 1980-1984” księdza Jerzego, przygotowane (podobnie jak 30 lat temu) przez Editions Spotkania. Zwłaszcza, że gdyby nie papież Jan Paweł II i determinacja wydawcy, być może „Zapiski” nie ukazałyby się w ogóle – o czym Piotr Jegliński przypomina we Wstępie. Otóż, kiedy zabierał się do opublikowania rękopisu, dotarły do niego sugestie z kręgów zbliżonych do Kurii warszawskiej, by dobrze to przemyślał. Wskazywano na fragment, w którym ksiądz Jerzy bardzo gorzko wypowiada się o spotkaniu z księdzem Prymasem Glempem. Jegliński uzależnił więc swą decyzję od najwyższej instancji... Pojechał do Rzymu. „Po wyjściu pielgrzymów – pisze – zostałem

przez chwilę z Janem Pawłem II (...) powiedziałem, że mam maszynopis „Zapisków” ks. Jerzego i wspominałem o sugestiach dokonania skrótów, a nawet wstrzymanie wydania. (...) Papież mnie wysłuchał i pobłogosławił. Następnego dnia (...) przekazano mi następujące słowa: Proszę wydawać jak najszybciej i bez skrótów.”

Obecne wydanie zawiera dodatkowo rozdział dotyczący procesu zabójców kapelana Solidarności, z bogatą dokumentacją oraz niedawno napisany artykuł Piotra Litki „Wszystko było ustawione”. Jak też płytę CD z nagraniami kazań ks. Jerzego z jego Mszy za Ojczyznę.

Aby zachęcić Czytelników do lektury „Zapisków”, warto postuchać zapowiedzi wydawcy, z 1 lutego br.: <http://www.radiownet.pl/#/publikacje/wyjasnic-morderstwo-ksiedza-gerzego> oraz relacji z debaty zatytułowanej „Proces toruński – wyreżyserowany spektakl”. Odyła się ona 2 lutego, w Domu Pielgrzymkowym Amicus w Warszawie, z udziałem m.in. wydawcy Piotra Jeglińskiego, ks. Stanisława Małkowskiego, jak również posta



Kornela Morawieckiego oraz dziennikarza Piotra Litki (<http://blogpress.pl/node/22330>).

„Zapiski” są do nabycia u wydawcy i w licznych księgarniach w Polsce.

A o parysko-francuskich inicjatywach chęci poznania postaci Ks. Popiełuszki, zwłaszcza parafii Saint Ambroise w 11-tej dzielnicy Paryża, opowiemy za kilka tygodni. □

Ku Beatyfikacji Trapistów z Tibhirine

Stale rośnie zainteresowanie trynitystami z cypactwa Tibhirine, zamordowanymi w Algierii w 1996 r. – powiedział RV postulator w ich procesie kanonizacji, j. m. O. Thomas Georleon.

Przyznaje on, że również w samym Watykanie, w Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych, ich proces beatyfikacyjny jest traktowany priorytetowo. Rozszerza się, bowiem opinia świętości i również w samej Algierii, aby w jakiś uroczysty sposób uznać dziedzictwo dziewięciu mniichów, którzy oddali tam życie za Chrystusa.

W tym roku mija 20. rocznica ich porwania. Było to dokładnie w noc paschalną, z Wielkiej Soboty na Niedzielę Zmartwychwstania. Zdaniem francuskiego trapisty ta zaskakująca zbieżność dat ma silną wymowę symboliczną. „To nam pokazuje, że nasi bracia upodobnili się do Chrystusa w Jego śmierci i zmartwychwstaniu – mówi o. Georleon. – Sami w sposób tajemniczy doświadczyli tej paschy, stając się światłem, przestaniem Ewangelii, które dociera daleko poza granice samego Kościoła. W swej postawie byli podobni do Marii i Jana stojących pod krzyżem. Oni też pozostali na miejscu, pod krzyżem, tam w Algierii, gdzie wtedy w pewien sposób umierał Chrystus w innych męczennikach, którzy tam zostali zamordowani przed nimi; gdzie człowieczeństwo zostało podeptane. Jako chrześcijanie i mnisi chcieli tam pozostać, by być znakiem obecności Chrystusa

pośród cierpienia i śmierci. W nich pozostał obecny Kościół, Ciało Chrystusa. I właśnie fakt, że w tym roku 20. rocznica ich porwania przypadała na tę noc, kiedy my świętowaliśmy paschalne zwycięstwo Chrystusa, jeszcze bardziej uwydatnia ich przestanie. Pokazuje to, że płodność Kościoła ma swe źródło w tej paschalnej nocy”.

Siedmiu francuskich trapistów w wieku 50-80 lat zostało uprowadzonych z klasztoru w Tibhirine 27 marca 1996 r. Przyznała się do tego fundamentalistyczna Zbrojna Grupa Islamska (GIA). Poinformowała ona, że porywając zakonników chciała wymusić na rządzie francuskim uwolnienie członków GIA więzionych we Francji. Ponieważ francuski rząd nie spełnił żądań terrorystów, osiem tygodni po uprowadzeniu zakonnicy zostali zamordowani.

Dramat trapistów z Tibhirine stał się kanwą filmu „Des hommes et des dieux” (Ludzie Boga), uhonorowanego licznymi nagrodami. Zarówno krytycy filmowi, jak i ludzie Kościoła byli zgodni, co do tego, że „Ludzie Boga” to jeden z najbardziej wstrząsających filmów o tematyce religijnej, jakie pokazano na przestrzeni ostatnich lat.

Dwadzieścia lat po zabójstwie siedmiu



trapistów w Tibhirine w Algierii, w tamtejszym klasztorze znów zamieszkają mnisi. Zapowiedział to bp Paul Desfarges. Ordynariusz Konstantyny ujawnił, że nastąpi to w kwietniu 2016 r., niedługo po obchodach 20. rocznicy śmierci poprzednich mieszkańców klasztoru. □

KRZYŻÓWKA Z... MAKSYMĄ ŁACIŃSKĄ

PROPONUJE: MDz

Poziomo: A-6. ... stanu, antykonstytucyjna akcja. B-1. Dzień tygodnia. C-6. Tkanina o splocie atlasowym. D-1. Zastaw pieniężny jako gwarancja dotrzymania umowy. E-6. Disc jockey po „naszemu”. F-1. Państwo ze stolicą w Panamie (sic!). G-7. Uroda inaczej. H-1. Duży ptak domowy. I-5. Ładownica do strzelby. K-1. Szklana powłoka nakładana na wyroby ceramiczne. M-6. Pierwiastek chemiczny o symbolu Fe. N-1. Jedwabna przędza wątkowa. O-6. „Smak” porażki. P-1. Jan ..., kurier i emisariusz władz AK. R-6. Chuligański wybryk. S-1. Średniowieczny dramat religijny przedstawiający wydarzenia z życia świętych.

Pionowo: 1-F. Psotny figiel. 2-A. Zrównoważony sposób bycia. 2-K. Kartofle. 3-F. Kolorowy deseń odbity techniką drukarską. 4-A. Racja żywnościowa. 4-Ł. Mieszanina płynów nierozpuszczających się w sobie. 5-F. Światopogląd będący podstawą systemu komunistycznego (już na śmietniku historii!). 6-A. Reguła. 6-M. Na maszcie jachtu. 7-G. Ziemiaki. 8-A. Główny uczestnik korridy. 8-M. Miasto w Tesalii nad rzeką Pinios. 9-I. Pogardliwie o UB - aparacie bezpieczeństwa w PRL. 10-M. Mieszanina cukru, wody i drożdży służąca do produkcji spirytusu. 11-I. Potocznie: cynfolia, staniol.

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 16 utworzą rozwiązanie.

Rozwiązanie krzyżówki z GK nr 5/2016: „Kto szuka ten znajdzie”.

Poziomo: pomazaniec, karambol, arytmetyka, kaganiec, Tatry, ssawa, kiosk, Agora, tubka, licho, profesor, uziemienie, latawiec, zaginięcie. **Pionowo:** kuracjusz, Jaga, rozbieg, zapas, Salomon, obcios, cielę, plac, tato, Pele, atast, krosta, Ameryka, werwa, Irydion, oset, charakter.



Clinton czy Trump?

ciąg dalszy ze str. 3

Jej zaangażowanie w propagowanie na całym świecie feminizmu, gender i homoseksualizmu – jest powszechnie znane. Jak informował kilka lat temu portal Thenewamerican.com, Hillary Clinton naciskała na ONZ by uruchomiła specjalny system ochrony homoseksualistów. „Wręcz z tym, jak Biały Dom wydał memorandum określające strategię prezydenta Obamy promowania homoseksualizmu na całym świecie, sekretarz stanu Hillary Clinton jest zajęta napominaniem Rady Praw Człowieka ONZ w Genewie na tą samą nutę. Przemawiając w imieniu Prezydenta, Clinton wskazała organowi ONZ nikczemność dyskryminacji gejów i lesbijek, oświadczając, że USA będzie wykorzystywać pomoc zagraniczną oraz dyplomację by wesprzeć swoją postawę, gdzie prawa gejów są całkowicie równorzędne z innymi podstawowymi prawami człowieka”. To brzmi jak globalna doktryna ideologiczna USA.

Warto także przypomnieć, że Clinton była zaangażowana w walkę z rządzonymi przez Viktora Orbana Węgry. Jako sekretarz stanu w liście do premiera Orbana „podkreślała konieczność respektowania zasad demokracji i praw człowieka na Węgrzech”. Jednym z inicjatorów działań wymierzonych w ekipę Fideszu był prof. Charles Gati – wpływowi politolog amerykański węgierskiego pochodzenia, związany ze środowiskiem małżeństwa Clintonów. To właśnie on opracował pięć scenariuszy obalenia władzy Orbana.

Jakie więc racje stoją za tymi opiniami polskich polityków prawicy, którzy głoszą wprost – lepsza Clinton niż Trump? Jest tylko jedna odpowiedź – Rosja. W Polsce od wielu lat zwykło się oceniać zachodnich polityków przez pryzmat ich stosunku do Rosji. Kto jest wobec niej ostry i wrogi jest u nas uznawany za „dobrego” i „rozsądnego”, a każdy, kto nawołuje do dialogu i rozsądku – budzi podejrzenia i niechęć. Ponieważ zaś Trump kilka razy skrytykował politykę amerykańskiego establishmentu wobec Rosji (np. potępił naloty NATO na Serbię) i zadeklarował szybkie dogadanie się z Władimirem Putinem, wzbudziło to w Polsce bardzo nerwowe reakcje, także na prawicy. Tak jakby tylko konfrontacyjna polityka wobec Rosji była dla nas jedynym wyjściem. Tymczasem równie dobrze można twierdzić, że dla Polski o wiele bardziej korzystna i bardziej bezpieczna byłaby polityka współpracy USA i Rosji w skali globalnej i deeskalacja sytuacji na wschodzie Europy, w tym przede wszystkim na Ukrainie. Przecież ostatnie dwa lata dobitnie pokazały, że tzw. demokratyczny przewrót na Ukrainie nikomu nie przyniósł żadnych korzyści, tylko same straty. Z tych wszystkich względów nie podzielam opinii „lepsza Clinton niż Trump”. Wręcz przeciwnie, to zwycięstwo Hillary Clinton będzie oznaczać dla Polski większe problemy niż sukces ekscentrycznego republikanina Donalda Trumpa.

Jan Engelgard

GŁOS WOKÓŁ SPORTU



Bogdan Usowicz

☺ W ekstraklasie, po 30 kolejkach, czyli po 10 kwietnia, drużyny utworzą dwie 8-zespołowe grupy – mistrzowską i spadkową. Następnie zespoły zagrają po 7 meczów w swoich grupach – po jednym z każdym z rywali.

☺ W 29 kolejce padły wyniki: Górnik Zabrze – Pogoń Szczecin 1:1, Lech Poznań – Śląsk Wrocław 0:1, Termalica – Korona Kielce 0:1, Cracovia – Górnik Łęczna 0:0, Legia Warszawa – Lechia Gdańsk 1:1, Zagłębie Lubin – Piast Gliwice 4:1, Ruch – Wisła 2:3, Jagiellonia – Podbeskidzie 0:3. Prowadzi Legia, przed Piastem, Cracovią, Pogonią i Zagłębiem.

☺ Agnieszka Radwańska zakończyła swój udział w turnieju w Miami na 1/8 finału przegrywając z Węgierką Bacinszky 6:2, 4:6, 2:6.

☺ Adamek przegrał przez nokaut w 10. rundzie z Amerykaninem Moliną. Adamek ogłosił koniec kariery bokserskiej.

☺ 23 i 27 kwietnia piłkarze ręczni Vive Tauronu Kielce będą walczyli z niemieckim SG Flensburg Handewitt o udział w Final Four Ligi Mistrzów.

☺ Kowalczyk wygrała maraton narciarski Arefjallsoppet w szwedzkim Are. Trasa liczyła 63 km i był to ostatni w tym sezonie maraton zaliczany do cyklu Ski Classics.

☺ Siatkarki KPS-u Chemika Police pokonały

naty PGE Atom Trefl Sopot 3:1 w finałowym spotkaniu Pucharu Polski i zdobyły to trofeum po raz piąty w historii.

☺ Bodnar (Tinkoff) wygrał ostatni etap Trzech dni De Panne, czyli jazdę indywidualną na czas.

☺ Dwie założone przez polską społeczność w Londynie drużyny siatkarskie – męska IBB Polonia Londyn i żeńska Polonia SideOut Londyn – wygrały w finale rozgrywek siatkarskiego Pucharu Anglii. Drużyna mężczyzn wygrała z ubiegłorocznymi mistrzami Anglii Team Northumbria 3:2. Żeński zespół pokonał po pięciosetowym, pojedynku uniwersytecki klub Northumbria 3:2.

141 Europejska Pielgrzymka Polaków do Lourdes:

4–8 maja 2016

Program:**Środa – 4 maja.**

18.30 – Msza św. w kościele polskim Wniebowzięcia NMP i błogosławieństwo pielgrzymów, 20.00 – wyjazd pielgrzymów z Cour de la Reine (przy placu Concorde).

Czwartek – 5 maja.

7.30 – śniadanie w miejscu zamieszkania, 9.30 – Msza św. Międzynarodowa (Basilique Saint Pie X), 12.30 – obiad w miejscu zamieszkania, 15.00 – 16.00 – Adoracja Najświętszego Sakramentu i spowiedź w Chapelle St. Joseph, 17.00 – 18.00 – Procesja Eucharystyczna (Basilique St. Pie X), 18.30 – kolacja w Domu

PMK Bellevue i wieczór integracyjny, 21.00 – Procesja Maryjna (dla chętnych).

Piątek – 6 maja.

8.00 – śniadanie, 8.30 – piesza Pielgrzymka do Groty i przejście przez Jubileuszową Bramę Miłosierdzia: Gest obmycia, poprzedzony krótką katechezą (bp Lechowicz), – odnowienie przyrzeczeń chrzcielnych w powiązaniu z 1050 rocznicą chrztu Polski, 9.45 – Msza św. w Grocie Objawień, 11.15 – Droga Krzyżowa, 12.30 – obiad w miejscu zamieszkania, 15.00 – 16.00 – konferencja dla młodzieży o Miłosierdziu Bożym (Salle Mgr Choquet) – ks. bp Wiesław Lechowicz, 15.00 – 16.00 – konferencja dla starszych: 50 rocznica Mile-



Z wiolonczelą przez świat

Mateusz Walendzik

Pochodząca z Krakowa, doskonale zapowiadająca się, czternastoletnia Zuzanna Bachmińska już od czterech lat zachwyca publiczność swą muzyczną wrażliwością oraz wdziękiem. Ostatnio zagrała również w Paryżu.

18 grudnia 2015 r., paryska opera Bastille była gospodarzem wielkiego koncertu laureatów międzynarodowego konkursu „Grand Prize Virtuoso”. Na koncert w Paryżu przyjechali zwycięzcy poprzedniej, wiedeńskiej edycji konkursu z ponad piętnastu krajów, między innymi Japonii, Australii, Stanów Zjednoczonych, Włoch, Kostaryki, ale również Polski.

Wśród nagrodzonych młodych wirtuozów, znalazła się i nasza wiolonczelistka Zuzanna Bachmińska (14 lat), która dla paryskiej publiczności zagrała niezwykle trudny technicznie utwór Karla Davidova „At the Fountain”.

Mimo młodego wieku oraz trudnych warunków organizacyjnych, z którymi spotkali się uczestnicy koncertu (np. tylko

jedna próba z nie znanym sobie wcześniej pianistą, nakaz opuszczenia teatru między próbą a koncertem...), artystka doskonale poradziła sobie z szybkim tempem oraz powtarzanymi nutami, dodając im cennej, dziecięcej radości, sprawiając wrażenie, że odgrywanie ich nie było wysiłkiem, lecz zabawą.

Natomiast w części lirycznej, fascynująca była wielka czułość młodej maistriny wobec swojego uwielbionego instrumentu, dzięki której każda odegrana nuta była niczym obraz Manet’a lub nagranie Chopina dokonane przez mistrza wiolonczeli Mstisława Rostropowicza, czyli nasyciona wielkim romantyzmem, trafiającym do głębi duszy. Melancholiczna atmosfera oraz magia muzyki sprawiały, że zamykając oczy

stuchacz nie przypuszczał nawet, że grająca solistka ma tylko czternaście lat.

Po zejściu ze sceny, z dala od oklasków i wojaży, Zuzanna powraca do prawie normalnego życia nastolatki, nadrabiając szkolony materiał – dzięki wsparciu mamy, Anny Bachmińskiej, ale również dzięki życzliwości pedagogów oraz dyrektor gimnazjum w Krakowie.

Na co dzień, Zuzanna jest też uczennicą rektora Akademii Muzycznej w Krakowie, prof. Zdzisława Łapińskiego, z którym każdy udział w konkursie jest długo omawiany.

Zuzanna grała już w najbardziej prestiżowych polskich salach koncertowych. Wielki koncert w Paryżu nie był jej pierwszym sukcesem poza krajem. W 2015 r., zapoczątkowała swoją międzynarodową... karierę,

Niedziela Wielkanocna w Aulnay sous Bois

Chrystus zmartwychwstał, prawdziwie zmartwychwstał!

M y, Polacy z Aulnay-sous-Bois i okolic, rano o godz. 7. przyszedliśmy na Mszę św. rezurekcyjną, aby z radością przywitać Pana Zmartwychwstałego – zwycięzcę śmierci, piekła i szatana.

Na zewnątrz jeszcze półmrok i chłodno, lecz nie możemy wyobrazić sobie, aby nas tutaj w ten poranek zabrakło. Procesja rezurekcyjna rozpoczyna się od wystawienia Najświętszego Sakramentu w naszej kaplicy, gdzie znajdował się symboliczny Grób Chrystusa. Tak jak poprzedniego dnia, już od wczesnych godzin czuwała przy nim symboliczna straż.

W kaplicy zebrała się spora grupka ludzi, lecz wszyscy nie

mogliśmy się w niej pomieścić. Wiele osób stało na zewnątrz. Inni czekali już w kościele. Jest nas w ten świąteczny poranek bardzo dużo. Idziemy w uroczystej procesji z kaplicy do kościoła, aby zmanifestować naszą wiarę i ogłosić, że Pan rzeczywiście zmartwychwstał. Mężczyźni, którzy przez cały okres Triduum trzymali straż przy Grobie, w mundurach strażackich nieśli krzyż przepasany czerwoną stulą i figurę Chrystusa Zmartwychwstałego. Za nimi członkinie Żywego Różańca, ze sztandarem, ministranci i księża: nasz gość z Polski, ks. Mirosław Sitarz, profesor Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego i niosący Najświętszy Sakrament



nium chrztu Polski (Salle Mgr Schoepfer) - ks. Eugeniusz Szyszka, 17.00 - Procesja Eucharystyczna (Basilique St. Pie X), 19.00 - kolacja w miejscu zamieszkania, 21.00 - Procesja Maryjna.

Sobota – 7 maja.

7.45 - śniadanie, 9.00 - Msza św. w Chapelle Notre - Dame, 10.00 - pamiątkowe zdjęcie przed Bazyliką Różańcową (Basilique Notre Dame du Rosaire), 10.45 - 12.00 - konferencja dla starszych o Miłosierdziu Bożym (Salle Mgr Choquet) - ks. bp Wiesław Lechowicz, 10.45 - 12.00 - konferencja dla młodzieży: 50 rocznica Mile-

Koszt udziału: - Autokar z Paryża + noclegi z utrzymaniem - 275 €; - Autokar z Paryża + noclegi z utrzymaniem (dla młodzieży) - 185 €.

Informacje i zapisy: w biurze Polskiej Misji Katolickiej - tel. 01 55 35 32 37; e-mail: pmk.france@gmail.com

Wpłaty można dokonać gotówką, czekiem lub przelewem: - czek na Aumônerie Polonaise Rektorat (263 bis, rue St-Honoré 75001 Paris) z dopiskiem „Pielgrzymka do Lourdes”; - przelew na konto: Mission Catholique Polonaise (La Banque Postale 0126875N020).

nium chrztu Polski (Salle Mgr Schoepfer) - ks. Eugeniusz Szyszka, 12.30 - obiad w miejscu zamieszkania, 13.30 - 17.30 - wyjazd do Grot Betharram (dla młodzieży) lub kąpiele i czas wolny, 17.00 - 18.00 - Procesja Eucharystyczna (dla chętnych), 18.30 - kolacja, 19.30 - konkurs wiedzy o Miłosierdziu Bożym - ks. prał. Krystian Gawron.

Niedziela – 8 maja.

7.15 - śniadanie, 8.00 - Msza św. w Domu „Bellevue” i poświęcenie dewocjonałów, 9.30 - wyjazd Pielgrzymów (suchy prowiant).



kiedy odkryta dzięki Internetowi, jako pierwsza Polka w historii, została zaproszona na festiwal Iguazu en Concerto w Argentynie i grała tam jako solistka Suite Bacha przed ponad tysięcosobową publicz-

nością! Może za kilka lat uda nam się ustyszczyć Zuzannę w jej ulubionym, „magicznym” - jak sama o nim mówi, koncercie A. Dvořáka na wiolonczelę z orkiestrą. Być może rozpocznie wymarzone studia w nowojor-

skiej szkole Julliard School of Music...

A w bieżącym roku życzymy Zuzannie sukcesów w międzynarodowym konkursie Emuse w Grecji - we wrześniu, do którego już teraz się przygotowuje.

ks. proboszcz Roman Wrocławski TChr. Za księżmi liczna grupa parafian. Uroczystość weszliśmy do kościoła. W czasie procesji i całej Liturgii pięknie rozbrzmiewały słowa pieśni wielkanocnych w wykonaniu chóru „Soli Deo” i parafian. Nasza obecność w tych wczesnych godzinach porannych, (tym bardziej, że w nocy nastąpiła zmiana czasu z zimowego na letni), na dzisiejszej uroczystości świadczy o tym, że i my pokonujemy z Chrystusem zło, grzech i śmierć. Jesteśmy tu, bo uwierzyliśmy tym, którzy zastali pustą Crób i którzy widzieli Pana żywego, a On sam obiecał, że każdy, kto w Niego wierzy nie zginie, ale będzie miał życie wieczne.

Każdy z nas raduje się dzisiaj, bo przecież dokonana się najważniejsza tajemnica naszej wiary. Chrystus zmartwychwstał, prawdziwie zmartwychwstał! - tymi słowami po zakończonej Mszy św. witaliśmy się i składaliśmy sobie życzenia, a następnie udaliśmy

się do domów, by w rodzinnej atmosferze zjeść śniadanie wielkanocne.

W drugi dzień oktawy uroczystości Zmartwychwstania Pańskiego spotykamy się na Mszy św. Chcemy kontynuować naszą radość i jeszcze raz spotkać się z Chrystusem, kiedy podczas Eucharystii objawia się nam w Słowie Bożym i w Komunii św. Otwieramy nasze serca i na ołtarzu składamy intencje, z którymi każdy z nas przyszedł do Pana Boga.

Po wyjściu z kościoła musiało stać się zadość polskiej tradycji, bo przecież to śmigus - „lany poniedziałek”. Młodzież, dzieci i dorośli oblewali wszystkich wodą, lecz nikt się z tego powodu przecież nie złościł.

Elżbieta Noster,
fot. Magdalena Noster



Święte Triduum Paschalne w La Ferté Imbault

Triduum Paschalne w formie rekolekcji przeżywałam po raz pierwszy w życiu. Było to moim pragnieniem od dłuższego czasu, więc gdy nadarzyła się ku temu okazja, wspólnie z mężem i synkiem zdecydowaliśmy się w nich uczestniczyć

Triduum nasze rozpoczęliśmy od Liturgii Wielkiego Czwartku i zawiązania wspólnoty składającej się z kilkunastu osób przybyłych z różnych stron Francji i Europy.

Głębokim przeżyciem było nieustanne towarzyszenie naszemu Panu, począwszy od Wielkiego Czwartku (gdzie uczylimy się od Chrystusa radosnej służby drugiemu człowiekowi, zgodnie ze słowami: „Nie przyszedłem na świat, aby mi służono, lecz żeby służyć i dać swoje życie na okup za wielu”; poprzez liturgię Wielkiego Piątku, gdzie adorowaliśmy i przytulaliśmy się do Krzyża Jezusowego; a skończywszy na obchodach Wigilii Paschalnej – w Niedzielę Zmartwychwstania, i radosnym obwieszczeniu światu, że Jezus żyje!

Od początku miałam odczucie, że uczestnicząc w czymś ważnym i głębokim, zanurzając się w tajemnicę śmierci i Zmartwychwstania Syna Bożego.

Na rekolekcje jechałam pełna nurtujących mnie pytań, dotyczących pewnych kwestii w moim życiu. Mocno odczuwałam obecność Ducha Świętego. W trakcie trwania różnych nabożeństw (między innymi w czasie Drogi Krzyżowej) dostałam wyraźną odpowiedź na moje pytania. Słowami, które szczególnie utkwiły mi w pamięci były te o Miłosierdziu, czyli zgodzie na wszystko, co Pan Bóg ofiarowuje każdemu z nas oraz wierności swojemu powołaniu, i nie zbaczaniu z raz obranej drogi. Wierząc prawdziwie w Boga, otrzymujemy nowe życie, które uzdalnia nas do miłości, która okazując się niedoskonałą, potrzebuje miłosierdzia i daru mądrości, aby to miłosierdzie we właściwy sposób okazywać sobie i innym.

Pięknym doświadczeniem było uczestnictwo w Jutrznii i niesporach oraz w

nabożeństwie „Ef fata” czyli „otwórz się”. Mnie, oprócz oczu i uszu, otworzył się również... język, ku radości mojego męża.

Pragnę w tym miejscu podziękować ks. Sławkowi Wojciechowskiemu, reko-lekcjoniście i dyrektorowi ośrodka, za wspaniałe przygotowanie nabożeństw, homilii i konferencji wprowadzających nas w Tajemnicę Paschalną. Kolejnym, pięknym akcentem było wspólne przygotowywanie śpiewów i czytań, pod kierownictwem kochanej pani Angeliki z Carlsbergu. (Międzynarodowe Centrum Ewangelizacji „Marianum” Ruchu Światło- Życie w Niemczech).

Chciałabym również podziękować paniom przygotowującym posiłki, z panią Anetą na czele. To dzięki nim ominęła nas świąteczna krzątanina wokół tysiąca różnych spraw. Dzięki temu mogliśmy w otoczeniu pięknej przyrody, z dala od hałasu i zgiełku przeżywać to Triduum.

Wzruszającym momentem było obserwowanie mojego ośmioletniego syna, który w sposób szczególny przeżywał Wigilię Paschalną, „Noc, która jest inna niż wszystkie”, gdzie wszyscy mogliśmy odnowić przyrzeczenia chrzcielne – jakże wymowny znak naszej wiary.

Czuwanie zakończyliśmy radosnym śpiewem na cześć Zmartwychwstałego Pana.

Był też czas na wspólne uctowanie w rodzinnej atmosferze i wzajemnej życzliwości, przy suto zastawionym i udekorowanym stole. Nie zabrakło pisanek (malowanych przez nasze pociechy) oraz baranków wielkanocnych.

Polecam każdemu taką formę reko-



lekcji, które są niepowtarzalne i jedyne w swoim rodzaju.

Żal było odejść. Ale trzeba to przeżyć, aby potem to szerzyć. Bóg nie umarł, Żyje i kocha każdego z nas!

Chwała Panu, Dorota. Pozdrawiamy i dzięki za wszystko!

„Gdzie miłość wzajemna i dobroć, Tam znajdziesz Boga żywego. W jedno nas tu zgromadziła miłość Chrystusa.

Weselmy się w Nim i radujmy.”

Wspólnota Ruchu Światło- Życie to nasza rodzina. Ten czas w La Ferté Imbault będzie długo w naszych sercach, gdyż Jezus Chrystus Zmartwychwstały dotykał nas, leczył i umocnił. To miejsce przepętione Jego obecnością w każdym miejscu, budzi tęsknotę. To znaczy że na pewno tu wrócimy. Serdeczne „Bóg zapłać”, księżce Sławku. □

Marzena i Tomek Jaroccy oraz Grześ



Zebranie Koła SPK Vaucluse

Hanna Talko

W dniu 6 marca br. odbyło się Walne Zebranie Koła Stowarzyszenia Polskich Kombatantów Vaucluse, na które został zaproszony Zarząd Kręgu SPK Fran. ja, r. prezentowany przez kol. Jana Kukurykę – prezesa i kol. Hannę Talko – sekretarza.

Walne Zebranie otworzył tutejszy prezes – pan Żuk, witając wszystkich zebranych w tym gości – pana Thierry Lagneau – mera Sorgues i przedstawiciele francuskich organizacji kombatanckich. Następnie oddał głos sekretarzowi – pani Elterman, która omówiła bardzo szczegółowo działalność Koła, podkreślając nie tylko akcje związane z SPK, ale dotyczące innych aspektów życia polonijnego, jak np. udział w akcji „Téléthon 2015”, wernisaże wystaw: „Walka i Opór” czy „Cienie i światło”, obchodzenie rocznic świąt polskich jak 3 Maj, 11 Listopad, wspólne obchodzenie świąt religijnych, odwiedzanie osób starszych, by dzielić się z nimi wszystkimi wiadomościami dotyczącymi życia polonii francuskiej.

Po zakończeniu zebrania, kol. Jean Kukuryka wręczył kol. Ryszardowi Buniakowi, z ramienia Federacji SPK, Krzyż Kombatancki, a kol. Ryszardowi Nowakowi Złotą Odznakę Federacji; natomiast córka tego ostatniego – Beatrice i jej mąż – Jean Luc Chaudessolle otrzymali legitymacje SPK.

Trzeba zaznaczyć, że Koto Vaucluse może się poszczycić bardzo

bogatą aktywnością społeczną – oprócz działalności polonijnej, partycypuje również w życiu asocjatywnym Sorgues dotyczącym obchodów świąt narodowych francuskich czy też spotkań kulturalnych.

Duszą tych spotkań jest „Maman Renée” (dla nie wtajemniczonych pani Kmita) jak ją nazywają członkowie Koła SPK Vaucluse, która opanowała do perfekcji polską sztukę kulinarną – jej wyrobami zachwycają się Francuzi często zapraszani na degustacje.

Należy też podkreślić udział w tych uroczystościach młodzieży, która chętnie zapoznaje się ze zwyczajami polskimi. Jest to ręką przetrwania naszej kultury i historii.

Zebranie zakończyło się wspólnym, doskonałym obiadem, przygotowanym przez Koto Sorgues.

Jak zwykle nasze spotkanie upłynęło w bardzo miłej, serdecznej atmosferze – nie można się dziwić, że z wielką przyjemnością odwiedzamy Sorgues. □



Wspólne święcenie

26 marca b.r. w parafii św. Franciszka w Audun-le-Tiche odbyło się tradycyjne, wielkanocne poświęcenie pokarmów w tutajszym kościele.

Pokarmy poświęcił polski duszpasterz ks. Waldemar Krasny oraz proboszcz tutejszej parafii francuskiej ks. Stephan Kamm.

Do tej pięknej, specyficznie polskiej tradycji dołączyli również Francuzi i tutejsi Portugalczycy, dla których

ten zwyczaj był dotychczas zupełnie nieznanym.

Na zakończenie uroczystości, ks. Kamm tłumaczył nam ważność obecnie przeżywanego „Roku Miłosierdzia”, ogłoszonego przez papieża Franciszka. □

Danuta Lusatti Nawrocka
Zajęcia Marcin Kubiak



WSPÓLNOTA POLAKÓW z CHELLES - NEUILLY-SUR-MARNE, PW. ŚW. JANA PAWŁA II - Duszpasterz: ks. Michał Biedak
Msze św. w niedziele o g. 9³⁰ w kościele St. Baudile: Pl. du Chanoine Héroux - Pl. de la Résistance w Neuilly-sur-Marne.



WAKACJE NAD MORZEM

Siostry Miłosierdzia z Domu św. Kazimierza w Paryżu zapraszają rodziny, małe grupy, osoby indywidualne nad morze, do kurortu Fort - Mahon - Plage, aby tu, w naszej rezydencji **Villa Sainte Marie des Dunes** spędzić radośnie wakacje i weekendy. Do Państwa dyspozycji mamy pokoje indywidualne i rodzinne.

INFORMACJE I REZERWACJA: tel. (+33) 01 45 83 55 26 lub 06 37 30 43 37; e-mail: saintcasimir119@yahoo.fr
http://www.saintcasimir.net; adres: Villa Sainte Marie des Dunes - 77, rue Gounod, 80120 Fort-Mahon-Plage

2 godziny od Paryża
Samochodem lub pociągiem z Gare du Nord do miasteczka Rue następnie autobusem do Fort-Mahon

Bilety autokarowe i samolotowe

Janosik SINDBAD

Paryż: 252, rue Rivoli - 2, rue Mondovi
tel. 01 44 69 30 80, 01 40 20 00 80.

Wyjazdy 7 razy w tygodniu.
Z Paryża (12⁴⁵), Reims (14⁴⁵), Metz (17⁰⁰)
do: Polski Południowej i Centralnej;
16⁰⁰ - z Paryża do innych miejscowości, w sumie 145 miast.

Czynne 7 dni w tygodniu - przesyłki i paczki do Polski

Warsztaty Medialne dla Młodych

↓ dziennikarstwo
↓ fotoreportaż
↓ media społecznościowe

27 kwietnia - 01 maja 2016 (u Nazaretanek w EMAUS)

WARSZTATY POPROWADZA:
DOROTA MERIAM ABDELMOULA
• Rzecznik Prasowy Komitetu Organizacyjnego Świątecznych Dni Młodzieży w Krakowie
• dziennikarz (Telewizja Polska: „Między Niebem a Ziemią” oraz „Radio „Wnet”)
MARCIN MAZUR
• osobisty fotograf arcybiskupa Westminster w Londynie

INFORMACJE I ZGŁOSZENIA - tel. 06 52 53 23 70

– TŁUMACZENIA –

Stanisław Bocianowski – dr Prawa
– Tłumacz Przysięgły przy Sądzie Apelacyjnym w Wersalu i Sądzie Kasacyjnym w Paryżu.

105 bis, Bd de Grenelle, 75015 Paryż
Tel/fax : 01 43 06 00 70, 06 17 98 60 20, e-mail: bocianowski@sfr.fr

GŁOS KATOLICKI **PRZYJACIELE**

Mme Malutę Lucyna -	70€
Mme Piotrowski Bronisława -	70€
Mme Świątek Christiane -	70€
M Domaszewski Edwin -	70€
M Soberka Richard -	80€
Mme Dźwigąta Jolanta M -	70€
Mme Czop Liliana -	70€

Dalsza część Listy Przyjaciół będzie się ukazywać w kolejnych numerach GK
Czytelnikom, którzy wspierają Głos Katolicki „Prenumeratą Przyjaciół”,
składamy serdeczne podziękowania. (Redakcja)

CENTRUM STOMATOLOGICZNE PRONY

91, rue de Prony 75017 PARIS
Linia metra nr. 3 stacja Pereire
RER C, stacja Pereire-Levallois

Akceptujemy CMU, AME.
Stawki wg. cennika Sécurité Sociale.
Stosujemy zasadę Tiers payant (karta vitale).

01.44.29.79.89
info@cmdprony.fr

Współpracujemy z większością mutuelles.
Konsultacje : od Pn - do Pt - 9h00 - 20h00

Mówimy po polsku

Niedroga francusko-polska firma pogrzebowa

POMPES FUNEBRES POLONIA ASSISTANCE INTERNATIONALE
przewożenie ciała do Polski • pogrzeby na terenie całej Francji 24/24
Koszty trumny (lub urny) i transport do Polski od 2200 € TTC

Tel. 02 31 85 23 66 – mówimy po polsku (tłumaczenie i załatwianie formalności w urzędach)
Tel. 02 31 78 25 93 – mówimy po francusku
Fax 02 31 34 98 93 | e-mail: josefa.bazincourt@gmx.fr

GŁOS KATOLICKI VOIX CATHOLIQUE **UWAGA!** Drobnie ogłoszenia w G.K.: 1 €/słowo; przy powtórzeniach - od trzeciego razu - 0,7 €/słowo; ogłoszenia ekspresowe - we Wkładce G.K.: 6 € („szukam pracy” - 4 €); przy powtórzeniach - 50% ceny; - „ustugi” - do 10 słów: - 8 € (powtórzenia 5 €), do 20 słów - 12 € (powtórzenia 8 €). Ogłoszenia umieszczamy dodatkowo na stronie internetowej G.K. (www.glos-katolicki.eu) - dopłata wynosi -1 € na tydzień („ustugi” - 2 €)! Reklamy (ceny w zależności od ilości powtórzeń i wielkości) - inf. i cennik w redakcji GK - 263 bis, rue Saint Honoré, 75001 Paris - II piętro: w godz. 9-12h30 i 15-18, od poniedziałku do piątku; tel. 01 55 35 32 28(31); 01 42 96 23 29; fax 01 55 35 32 29; e-mail: vkat@club-internet.fr

Wszelaka pomoc prawna
w administracji francuskiej.

Edyta - T. 06 22 72 26 68;
e-mail: edyta-anne@hotmail.fr

**LUXSUS - PRZEWÓZ OSÓB
I TOWARÓW DO POLSKI -**
OLSZYNA, WROCŁAW, KATOWICE, KRAKÓW, RZESZÓW.
TEL. 06 62 75 50 06; 01 42 38 63 20;
(00 48 12) 284 12 50!

**TRANSPORT - AUTOLAWETA
NA TERENIE RANCJI.
- PRZEPROWADZKI, -
WYWÓZ GRUZU**
Tel. 06 30 40 49 49

Rozliczenia księgowo.
06 62 90 02 39

TRANSPORT:
- wywóz gruzu, - dowóz materiałów,
- przeprowadzki.
Tel. 06 98 58 86 36

**- NAPRAWA KOMPUTERÓW,
INSTALOWANIE PROGRAMÓW,
WYMIANA PODZESPOŁÓW.**
T. 06 98 42 59 75

PSYCHOLOG-TERAPEUTA:
TEL. 01 45 88 58 60

udziela pomocy w przypadku:
problemów życiowych, depresji, ciężkich chorób, żałoby...

Poradnictwo legalne



SAMI SWOI



Polskie sklepy spożywcze!!!

NISKIE CENY, WYSOKA JAKOŚĆ, SZEROKI WYBÓR ART. SPOŻYWCZYCH,
ALKOHOLE, NABIAŁ, WĘDLINY, NAPOJE, POLSKA PRASA

ZAPRASZAMY:

NOWY SKLEP!!

93600 AULNAY SOUS BOIS
23, AV ANATOLE FRANCE

WTO-SOB: 10.30 – 19.30;

NIEDZ. 10.00 – 14.00

TEL. 01 72 51 62 00

- RER B - AULNAY SOUS BOIS

94200 IVRY SUR SEINE

44, RUE LENINE

PON-SOB: 10.00 – 20.00

TEL. 01 70 25 46 62

- METRO 7 - MAIRIE D'IVRY

- RER C - IVRY SUR SEINE

- BUS 125 - PRZYSTANEK MOLIERE

e-mail: sami.swoi@onet.pl



Prosto z Polski!

Masz problem z picciem?

Może Anonimowi Alkoholicy pomogą!

Wykaz mityngów AA w Paryżu:

Niedziele godz. 17.00: 3, rue Rampal (kod: 9172), 75019 Paris, M° Belleville/;

Wtorki godz. 19.30: 18, rue Claude Lorrain;

75016 Paris, M° Exelmans/;

Środy godz. 19.30: 20, rue Legendre (2 piętro),

75017 Paris, M° Villiers/;

Czwartki godz. 19.30, 11, Ville St-Jacques (kod: 0911), 75014 Paris, M° Saint-Jacques.

DO SPRZEDANIA dom w Saint Martin des Besaces, w Normandii,

na trasie do Rennes, 40 km
(25 min.) od Caen, darmowa
autostrada A4.

Dom parterowy, drewniany, 70 m.kw., trzy pokoje z kuchnią i łazienką. Garaż, zabudowania gospodarcze.

Teren: 650 m.kw. Cena 85 tys. euro.

Tel. 02 31 73 80 17,
07 81 03 90 51.

Dr Danuta Baranowicz-Schouker
chirurgien-
dentiste

33, rue Poissonnière – 75002 Paris,
M° Bonne Nouvelle

tél. 01 42 33 60 31; 06 20 25 08 15

- CMU dzieci i dorośli; (mówimy po polsku)

Psycholog - T. 06 17 10 16 05.
Konsultacje. Język polski i francuski.

GŁOS
KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE

Tygodnik polski za granicą
(Hebdomadaire de l'emigration polonaise)

N° 15 (2630): 17. 4. 2016

Commission paritaire N°: 0520 G 86630;

ISSN: 1279-953X

Cena (Prix au n°): 1,55 €

Wydawca (Editeur): Polska Misja Katolicka we Francji (La Mission Catholique Polonaise en France) – tél. 01 55 35 32 32

Adres (Adresse): 263 bis, rue Saint-Honoré, 75001 Paris. Tél.: 01 55 35 32 28; 01 55 35 32 31; fax 01 55 35 32 29.

E-mail: vkat@club-internet.fr, vkat@sfr.fr | www.glos-katolicki.eu

CCP 12 777 08 U Paris; CCP 19 180 05 U Paris.

Dyrektor Publikacji (Directeur de la Publication): Ks. Bogdan Brzyś – Recteur MCP.

Redaktor (Rédacteur): Paweł Osikowski; Zespół (Rédaction): ks. Tomasz Sokół.

Druk (Imprimerie): INDICA – 2, rue du 19 mars 1962 – 28630 Le Coudray; tel. 02 37 88 18 81.

Abonnement (Abonement): 1 rok (1 an) – 56,60 €; pół roku (6 mois): 30,30 €.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych, zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Numer złożony do druku (soumis à l'impression): 6.4.2016

Inf. o prenumeracie na str. 3



CZUWANIE MODLITEWNE

z Ks. Czesławem Banaszkiwiczem

(przyjacielem, spowiednikiem, świadkiem Bł. Ks. Jerzego Popiełuszki)

Sobota 23 kwietnia 2016 godz. 18.30 - 20.00

MSZA ŚWIĘTA 24 KWIETNIA 2016, GODZ. 11.00

Parafia Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny - Paryż: 263 bis, rue St Honoré (metro Madeleine lub Concorde)
Tel. 01 55 35 32 25 / paroissepolonaisedeparis@gmail.com /

TRWAM PROGRAM

18 - 24 kwietnia 2016

PONIEDZIAŁEK 18 KWIETNIA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Wieś to też Polska 9²⁵ Słowo Życia 9³⁰ Vatican Magazine 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Rozmowy niedok. 11³⁰ Felieton 11⁴⁰ Dok. 11⁵⁰ Retrospekcja 11⁵⁵ Św. na każdy dzień 12⁰⁰ Regina Coeli 12⁰³ Informacje 12²⁰ Koncert 13²⁰ Koncert życzeń 14¹⁰ Dok. 15³⁵ Dok. 15⁵⁰ Pytasz i wiesz 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Sanktuaria polskie 16³⁰ Tydzień z Ziemi Św. 16⁵⁰ Reportaż 17²⁰ Św. na każdy dzień 17³⁰ Spotkanie Rodziny RM 19⁴⁵ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski pkt. widzenia

WTOREK 19 KWIETNIA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Polski pkt. widzenia 8³⁵ Słowo Życia 8⁴⁰ Reportaż 9¹⁰ Dok. 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Jak my to widzimy 10⁴⁵ Tydzień z Ziemi Św. 11⁰⁵ Mocni w wierze 11³⁵ Felieton 11⁴⁵ Dok. 12⁰⁰ Regina Coeli 12⁰³ Informacje 12²⁰ Maryja Gwiazda Nowej Ewangelizacji 13¹⁰ Reportaż 13⁵⁵ Św. na każdy dzień 14⁰⁰ Film 15³⁵ Dok. 15⁵⁰ Pytasz i wiesz 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Dok. 16³⁰ Dok. 16⁴⁰ Aktualności WSKSiM 16⁴⁵ Dok. 16⁵⁰ Dok. 17⁰⁰ Przyroda i ludzie 17²⁵ Dok. 17³⁰ Reportaż 18⁰⁰ Regina Coeli 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedok. 19²⁵ Św. na każdy dzień 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski pkt. widzenia

ŚRODA 20 KWIETNIA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Polski pkt. widzenia 8⁴⁰ Słowo Życia 8⁴⁵ Dla dzieci 9⁰⁰ Dok. 9³⁰ Aktualności WSKSiM 9³⁵ Sanktuaria polskie 9⁵⁵

Św. na każdy dzień 10⁰⁰ Audycja Generalna 11¹⁰ Reportaż 11²⁵ Felieton 11³⁵ Dok. 12⁰⁰ Regina Coeli 12⁰³ Informacje 12²⁰ Koncert 13³⁵ Dok. 14⁰⁰ Film 15²⁰ Dok. 15⁵⁰ Pytasz i wiesz 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Na zdrowie 16³⁰ Reportaż 17⁰⁰ Reportaż 18⁰⁰ Regina Coeli 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedok. 19²⁵ Św. na każdy dzień 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski pkt. widzenia

CZWARTEK 21 KWIETNIA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Polski pkt. widzenia 8⁴⁰ Słowo Życia 8⁴⁵ Dla dzieci 9⁰⁰ Na zdrowie 9²⁵ Św. na każdy dzień 9³⁰ Dok. 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Rozmowy niedok. 11²⁵ Felieton 11³⁵ Reportaż 11⁵⁰ Reportaż 12⁰⁰ Regina Coeli 12⁰³ Informacje 12²⁰ Reportaż 13²⁰ Dok. 13⁵⁰ Dok. 14⁰⁰ Film 15²⁵ Dok. 15⁵⁰ Pytasz i wiesz 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Rozrywka 16³⁵ Dok. 17²⁵ Przegląd Źródła 17³⁰ Reportaż 18⁰⁰ Regina Coeli 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedok. 19²⁵ Przegląd Niedzieli 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski pkt. widzenia

PIĄTEK 22 KWIETNIA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Polski pkt. widzenia 8⁴⁰ Słowo Życia 8⁴⁵ Dla dzieci 9¹⁰ Rozrywka 9³⁵ Św. na każdy dzień 9⁴⁵ Duc in altum 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Rozmowy niedok. 11²⁵ Felieton 11³⁵ Wywiad 12⁰⁰ Regina Coeli 12⁰³ Informacje 12²⁰ Program kulturalny 13²⁰ Dok. 14⁰⁰ Film 14⁵⁵ Słowo Życia 15⁰⁰ Koronka do Bożego Miłosierdzia 15²⁰ Mocni w wierze 15⁵⁰ Pytasz i wiesz 16⁰⁰ Informa-

cje 16¹⁰ Siódmy sakrament 16³⁵ Dok. 17⁰⁰ Na tropie 17³⁰ Reportaż 18⁰⁰ Regina Coeli 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Westerplatte Młodych 18⁵⁵ Przegląd Niedzieli 19⁰⁰ Warto zauważyć 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski pkt. widzenia

SOBOTA 23 KWIETNIA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Westerplatte Młodych 8⁵⁵ Słowo Życia 9⁰⁰ Uniwersytet Biblijny 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Felieton 10³⁰ Św. na każdy dzień 10³⁵ Reportaż 10⁴⁵ Uroczystość w Ziębicach 12⁵⁰ Na tropie 13²⁰ Siódmy sakrament 13⁴⁵ Dok. 14⁰⁰ Film 14⁵⁵ Św. na każdy dzień 15⁰⁰ Wywiad 15³⁰ Jak sobie radzić z cierpieniem? 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ W Naszej Rodzinie 17⁰⁰ Z PE 17³⁰ Reportaż 18⁰⁰ Regina Coeli 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedok. 19²⁵ Przegląd Niedzieli 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski pkt. widzenia

NIEDZIELA 24 KWIETNIA

8⁰⁰ Słowo Życia 8⁰⁵ Polski pkt. widzenia 8³⁰ Z PE 9⁰⁰ Dla dzieci 9¹⁵ Felieton 9²⁵ Św. na każdy dzień 9³⁰ Wywiad 10⁰⁰ Jubileusz dzieci i młodzieży 12⁰⁰ Regina Coeli 12²⁰ Wieś to też Polska 13³⁰ Koncert 14³⁰ Dok. 15¹⁵ Dok. 15⁵⁵ Przegląd Niedzieli 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Koncert życzeń 17⁰⁰ Dok. 17³⁰ Reportaż 18⁰⁰ Regina Coeli 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedok. 19²⁵ Retrospekcja 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Film. □

TV Trwam: ul. Św. Józefa 23/35; 87-100 Toruń

Konkurs Roku Bożego Miłosierdzia

Dorośli od 18-go roku życia

Ojciec Św. Franciszek ogłosił «Rok Jubileuszowy Bożego Miłosierdzia». PMK we Francji zaprasza dorosłych do udziału w Konkursie ze znajomości encykliki «Dives in Misericordia» (Bogaty w Miłosierdzie) Św. Jana Pawła II oraz «Uczynków miłosiernych co do duszy i co do ciała». Udział w Konkursie jest otwarty dla wszystkich Polskich Ośrodków Duszpasterskich. Będzie przebiegał dwustopniowo: na szczeblu regionalnym – po wiosennych zebraniach dekanalnych w poszczególnych regionach zostanie przeprowadzony pierwszy etap metodą quizu: spośród 4 możliwości należy zakreślać odpowiedzi właściwe.

Uczestnicy na szczeblu regionalnym, którzy osiągną przynajmniej 50% dobrych odpowiedzi, kwalifikują się do finału, który odbędzie się podczas 142 Pielgrzymki do Lourdes: w sobotę 7-go maja 2016. Finał Konkursu zostanie przeprowadzony także metodą quizu.

I nagroda – gratisowy udział w Pielgrzymce do Ziemi Św. w 2017 R.

II nagroda – gratisowy udział w Pielgrzymce do Rzymu jesienią 2016

III nagroda – gratisowy udział w Pielgrzymce do Lourdes w roku 2017

Zgłoszenia udziału w konkursie prosimy kierować na adres:

Ks. dr Krystian Gawron, Polskie Seminarium w Paryżu, 11, rue Jules Guesde 92-130 ISSY LES MOULINEAUX. Tel.: 01 46 45 79 79 lub e-mail: sempol.paris@gmail.com □

ks. prał. Krystian Gawron – wicerektor PMK we Francji



UBEZPIECZENIA PO POLSKU

Grażyna Lubicz Fernandes

SwissLife

tel. 01 39 64 38 36; 06 73 47 94 20 • fax: 01 34 17 43 51 e-mail: grazyna.fernandes.ag@swisslife.fr

BP 27 - 14, Résidence du Lac – 95880 Enghien Les Bains (północne przedmieście Paryża).

KOMPLETNA OBSŁUGA KLIENTA PO POLSKU

Numer pośrednika ubezpieczeń: 07 007 704, w rejestrze ORIAS – www.orias.fr; Instancja kontroli ACP

TVP
POLONIA

PROGRAM TV

18 – 24 kwietnia 2016

PONIEDZIAŁEK 18 KWIETNIA

6¹⁵ Racja stanu - program publicystyczny
6⁴⁵ Nad Niemnem - magazyn 7⁰⁵ Przygody Smoka Pola 7²⁵ Sześć milionów sekund - serial 8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 11⁰⁰ Podróże z historią - dokument 11³⁵ Z drugiej strony - program publicystyczny 12²⁵ Krótka historia - felieton 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Barwy szczęścia - serial 13²⁵ Dziewczyny ze Lwowa - serial 14²⁰ Oczy w oczy 14⁵⁰ Legenda Tatr - film 16⁵⁵ Codzienna 2 m 3 - serial 17²⁰ Krótka historia - felieton 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ Kulturalni PL - magazyn 18⁵⁵ Barwy szczęścia - serial 19²⁵ Nad Niemnem - magazyn 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20²⁵ Sport 20³⁵ Pogoda 20⁵⁰ O mnie się nie martw - serial 21⁵⁰ Polonia 24 22²⁰ Halo Polonia - magazyn 23²⁵ Tajemnice początków Polski - film dokumentalny 0²⁵ Wolny Ekran - magazyn 0⁴⁵ Codzienna 2 m 3 - serial 1¹⁵ Sześć milionów sekund - serial 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

WTOREK 19 KWIETNIA

7⁰⁰ Cafe Historia - magazyn 7²⁵ Karino - serial 8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 10⁵⁵ Krótka historia - felieton 11⁰⁵ Polonia 24 11³⁵ Halo Polonia - magazyn 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Barwy szczęścia - serial 13²⁵ Siedlisko - serial 14²⁵ Tajemnice początków Polski - film dokumentalny 15¹⁰ Zapiski Łazęgi - felieton 15²⁵ Polska 1050 - film dokumentalny 15⁵⁵ Niedziela z Włodkiem Pawlikim 16⁵⁵ Codzienna 2 m 3 - serial 17²⁰ Krótka historia - felieton 17³⁰ Teleexpress 17⁴⁵ Polska z Miodkiem - felieton 17⁵⁵ Naszaarmia.pl - magazyn 18²⁰ Podróże z historią - dokument 18⁵⁵ Barwy szczęścia - serial 19²⁵ 250 lat teatru publicznego w Polsce 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20³⁰ Sport 20³⁵ Pogoda 20⁵⁰ Ojciec Mateusz - serial 21⁵⁰ Polonia 24 22²⁰ Halo Polonia 23²⁵ Warto rozmawiać 0²⁵ Polska z Miodkiem - felieton 0³⁰ Pod Tatrami - program publicystyczny 0⁴⁵ Codzienna 2 m 3 - serial 1¹⁵ Karino - serial 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

ŚRODA 20 KWIETNIA

7²⁵ Paziowie - serial 8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 10⁵⁵ Krótka historia - felieton 11⁰⁵ Polonia 24 11³⁵ Halo Polonia - magazyn 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Na sygnale - serial 13²⁵ M jak miłość - serial 14²⁵ Prokurator - serial 15²⁰ Reportaż polonijny 15⁵⁵ Po prostu - program publicystyczny 16⁵⁰ Program rozrywkowy 17²⁰ Krótka historia

10⁵⁵ Krótka historia - felieton 11⁰⁵ Polonia 24 11³⁵ Halo Polonia - magazyn 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Barwy szczęścia - serial 13²⁵ O mnie się nie martw - serial 14²⁵ Warto rozmawiać - program publicystyczny 15³⁰ Jak to działa - magazyn 16⁰⁰ Tygodnik Kulturalny 16⁵⁵ Codzienna 2 m 3 - serial 17²⁰ Krótka historia - felieton 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ Okrasa tamie przepisy - magazyn 18²⁵ Studio Wschód 18⁵⁵ Barwy szczęścia - serial 19²⁵ Wilnoteka - magazyn 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20³⁰ Sport 20⁴⁰ Pogoda 20⁵⁰ Egzamin z życia - serial 21⁵⁰ Polonia 24 22²⁰ Halo Polonia - magazyn 23²⁵ Dokument 0⁴⁵ Codzienna 2 m 3 - serial 1¹⁵ Paziowie - serial 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

CZWARTEK 21 KWIETNIA

7⁰⁵ Flesz historii - reportaż 7²⁵ Słoneczna włócznia - serial 8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 10⁵⁵ Krótka historia - felieton 11⁰⁵ Polonia 24 11³⁵ Halo Polonia - magazyn 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Barwy szczęścia - serial 13²⁵ M jak miłość - serial 14²⁰ Egzamin z życia - serial 15¹⁵ Wilnoteka - magazyn 15³⁵ Dokument 16³⁵ Do zobaczenia w Krakowie - reportaż 16⁵⁵ Codzienna 2 m 3 - serial 17²⁰ Krótka historia - felieton 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁰ Polska z Miodkiem - felieton 17⁵⁵ Pegaz - magazyn 18⁵⁵ Barwy szczęścia - serial 19²⁵ Wolny Ekran - magazyn 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20²⁵ Sport 20⁴⁰ Pogoda 20⁵⁰ Prokurator - serial 21⁵⁰ Polonia 24 22²⁰ Halo Polonia - magazyn 23²⁵ Po prostu - program publicystyczny 0¹⁰ Rozrywka 0³⁵ Polska z Miodkiem - felieton 0⁴⁵ Codzienna 2 m 3 - serial 1¹⁵ Słoneczna włócznia - serial 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

PIĄTEK 22 KWIETNIA

6⁵⁵ Było nie minęło 7³⁰ Serial animowany 8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 10⁵⁵ Krótka historia - felieton 11⁰⁵ Polonia 24 11³⁵ Halo Polonia - magazyn 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Na sygnale - serial 13²⁵ M jak miłość - serial 14²⁵ Prokurator - serial 15²⁰ Reportaż polonijny 15⁵⁵ Po prostu - program publicystyczny 16⁵⁰ Program rozrywkowy 17²⁰ Krótka historia

- felieton 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁰ Program rozrywkowy 18²⁵ Było nie minęło 18⁵⁵ Na sygnale - serial 19²⁵ Przygody Smoka Pola 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20³⁰ Sport 20⁴⁰ Pogoda 20⁵⁰ Na dobre i na złe - serial 21⁵⁰ Polonia 24 22²⁰ Halo Polonia - magazyn 23²⁵ Kocham Cię, Polsko! 1⁰⁰ Przyjaciele lasu - reportaż 1¹⁵ Serial animowany 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

SOBOTA 23 KWIETNIA

7³⁰ Pytanie na śniadanie 10⁵⁰ Polonia 24 11²⁰ Halo Polonia - magazyn 12²⁰ Ojciec Mateusz - serial 13¹⁵ Na dobre i na złe - serial 14²⁰ Kocham Cię, Polsko! - program publicystyczny 16⁰⁰ Kulturalni PL - magazyn 17⁰⁰ Słownik polsko@polski 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ M jak miłość - serial 18⁵⁰ Z drugiej strony 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20²⁵ Sport 20³⁵ Pogoda 20⁴⁵ Siedlisko - serial 21⁴⁵ Joanna - dramat 23⁴⁰ Czerwone korale - program rozrywkowy 0¹⁵ Słownik polsko@polski 0⁵⁰ M jak miłość - serial 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

NIEDZIELA 24 KWIETNIA

6²⁵ Już nie zapomnisz mnie - dokument 7³⁰ Program rozrywkowy 8²⁰ Polska z Miodkiem - felieton 8³⁰ Polska 1050 - film dokumentalny 9⁰⁰ Przygody Smoka Pola 9²⁵ Ziarno - magazyn katolicki 9⁵⁵ Czekamy na Świątowe Dni Młodości - Kronika 10⁰⁰ Msza Święta - transmisja sprzed Bazyliki Prymasowskiej w Gnieźnie 12⁴⁰ Zmiennicy - serial 13⁵⁰ Wolny Ekran - magazyn 14¹⁵ Program rozrywkowy 15²⁵ Okrasa tamie przepisy - magazyn 15⁵⁵ Rodzinka.pl(2) - serial 16⁵⁵ Racja stanu - magazyn 17²⁵ Polska z Miodkiem - felieton 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ M jak miłość - serial 18⁵⁰ Oczy w oczy - program publicystyczny 19²⁵ Przygody Smoka Pola 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20²⁵ Sport 20³⁰ Pogoda 20⁴⁵ Dziewczyny ze Lwowa - serial 21⁴⁰ Teatr Telewizji - Pierwiastek z minus jeden 22⁵⁰ Program rozrywkowy 23⁵⁵ Racja stanu - magazyn 0²⁵ Polska z Miodkiem - felieton 0³⁵ M jak miłość - serial 1²⁵ Przygody Smoka Pola 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości. □

WAKACJE I WEEKENDY NAD MORZEM

Siostry Miłosierdzia z Domu św. Kazimierza w Paryżu zapraszają rodziny, małe grupy, osoby indywidualne nad morze, do kurortu Fort - Mahon – Plage, aby tu, w naszej rezydencji **Villa Sainte Marie des Dunes** spędzić radośnie wakacje i weekendy. Do Państwa dyspozycji mamy pokoje indywidualne i rodzinne.

INFORMACJE I REZERWACJA: tel. (+33) 01 45 83 55 26 lub 06 37 30 43 37; e-mail: saintcasimir119@yahoo.fr
<http://www.saintcasimir.net>; **adres:** Villa Sainte Marie des Dunes - 77, rue Gounod, 80120 Fort-Mahon-Plage

2 godziny od Paryża
Samochodem lub pociągiem
Garde du Nord do miejsczka Rue
następnie autobusem do Fort-Mahon

W GALERII GŁOSU KATOLICKIEGO



Drogi naszego powołania

fot. T. Różycki

POLSKA HURTOWNIA BUDOWLANA WE FRANCJI

Entrepôle
PEINTURE ET MATERIAUX

FRANCUSKIE I POLSKIE MATERIAŁY,
OBSŁUGA PO POLSKU

150 AVE JULES QUENTIN 92000 NANTERRE, TEL. 01 40 99 18 78; 06 19 02 31 93

e-mail: entrepole@gmail.com, www.entrepole.com

CZYNNE OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU OD 6:30 DO 18:00
SOBOTY OD 6:30 DO 12:00

Oszczędzaj z Entrepôle, najniższe ceny
i dostawa gratis od 299€HT

